

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju

**80 fen.**

**Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką**

**Mrk. 18.--**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

**Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.**

## Polska uznaje niepodległość Ukrainy.

**Armia nasza przeszła do ofensywy. — Nowa nota rządu sowie-  
tów. — Przesilenie dojrzewa. — Po krwawych zajściach  
w Poznaniu. — Stanowcza postawa koalicji wobec Niemiec.**

### Zyskowość lokaty w pożyczkach państwowych.

Niedawno wykazaliśmy, jak bezwzględ-  
ną pewność lokaty dają pożyczki państwo-  
we. Ale nie tylko przeświadczenie o tej pew-  
ności skłoni nawet najbardziej ostrożnego i  
wyrachowanego kapitalistę do umieszczenia  
swej wolnej gotowizny w naszych pożycz-  
kach państwowych. Zachęć go do tego rów-  
nież zyskowość tej lokaty. Kapitalista ów o-  
pierać się tu będzie na obliczeniu następują-  
cem.

Zasadniczym, ustawowym oprocentowa-  
niem oby typów pożyczek — zarówno kró-  
tkoterminowej, jak długoterminowej — jest  
5 proc. Ale stopa ta podwyższa się automaty-  
cznie, jeżeli uwzględnimy zastrzeżone w u-  
stawie uprzywilejowania pożyczki.

A więc, przedewszystkiem jak opiewa  
artykuł 6, „Kupony od obligacyi... pożyczki  
państwowej z roku 1920 wolne są od podat-  
ków od kapitałów i podatków rentowych“  
i t. d.

Otóż podatek ten, inaczej zwany podat-  
kiem kuponowym, wynosi obecnie 7 i pół  
proc., w najbliższej jednak przyszłości ma  
być podwyższony do 10 proc. Jeżeli zatem  
papier procentowy przynosi pięć od sta, to  
pięciu marek od sta na podatek kuponowy,  
posiadacz tego papieru, po odtrące-  
niu 10 procent, t. j. dziesiątej części tych  
otrzyma do ręki tylko 4 i pół marki, innymi  
słowami, dochód procentowy z tego papieru  
zmniejszy się do 4 i pół proc., tj. zmniejszy  
się o pół proc. Przyszły posiadacz obligu po-  
życzek państwowych roku 1920 jest wolny  
od tego zmniejszenia się dochodu procento-  
wego, a więc jego dochód jak gdyby powie-  
ksza się o pół proc.

Posiadacz jakiegos 5 proc. papieru pro-  
centowego mieć będzie zatem nie 5 proc.,

### Wesele na cmentarzu.



Jak niedawno podaliśmy w obszerniejszym opisie, średniowieczny zabobon święcił  
w naszym mieście istną orgię. Oto tłumy ciemnego, sfanatyzowanego żydostwa pospieszyły  
na cmentarz, aby być świadkami odbywających się tam zaślubin dwójga młodych ludzi,  
co — według ogólnej ich wiary — miało położyć kres szarżającej się w naszym mieście  
epidemii tyfusu plamistego. Oczywiście, nikt nie pomyślał o tem, że takie masowe nagro-  
madzenie się niechlujnych osobników i to głównie z dzielnic, objętych zarazą, mogło je-  
dyndie przyczynić się do dalszego jej rozwoju. Zabobonowi stało się zadość, a niezrażona  
tem wcale epidemia pochłania dalsze ofiary.

Oryginalną bądź co bądź scenę wesela żydowskiego na cmentarzu przedstawia nasza  
rycina, według fotograficznego zdjęcia.

ale 4 i pół proc. dochodu; pdyby jednak sprze-  
dał ten papier i otrzymaną z tego źródła go-  
towiznę umieścił w obligach 5 proc. pożycz-  
czek państwowych z roku 1920, miałby nie 4  
i pół proc., lecz pełnych 5 proc. dochodu. In-  
nymi słowami, posiadacz 5 proc. obligów pożycz-  
czek państwowych z roku 1920 uprzywilejo-  
wany będzie w stosunku do posiadaczy ja-

kichkolwiek innych 5 proc. obligów — na  
pół proc. Jest to zatem pośrednio, w porów-  
naniu z innymi obligacyami 5 proc., podwyż-  
szenie stopy procentowej od pożyczek pań-  
stwowych z roku 1920 do wysokości 5 i pół  
procent.

Dodać tu jeszcze należy, że kupony od  
obligacyi pożyczek państwowych z roku 1920

przyjmowane będą przy uiszczeniu podatków i opłat państwowych. Zwalnia to posiadaczy kuponów od tych obligacji od konieczności wymiany tych kuponów na gotowiznę oszczędza zatem zabiegów, nieodzownych od realizacji kuponów.

„Ale na tem się nie kończą pieniężne przywileje posiadaczy obligacji pożyczek państwowych z r. 1920. Mianowicie art. 8 „Ustawy z dnia 27 lutego w przedmiocie wypuszczenia 5 proc. krótkoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej” oraz art. 9. „Ustawy z dnia 27 lutego 1920 roku w przedmiocie wypuszczenia 5 proc. długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej z roku 1920” opiewają, że pożyczka krótkoterminowa, zarówno jak długoterminowa będzie zaliczana do pełnej wysokości przy rozkładzie zamierzonej pożyczki przymusowej i rentowej”.

Należy tu przypomnieć, że, jak to zaznać p. Minister Skarbu w swej mowie programowej, wygłoszonej na 124-em posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, „Sejm wezwał Rząd, aby Rząd natychmiast przystąpił do zrealizowania pożyczki przymusowej”. P. Minister Grabski oświadczył również, że „budżet nadzwyczajny musimy skonstruować na takich podstawach, aby nie liczyć na mniej, niż na 14 miliardów marek (budżetu nadzwyczajnego)”.

„Jeżeli w obecnej fazie — powiedział p. Minister Grabski, — Państwo rachuje na to, że dostanie 14 miliardów w postaci pożyczki, to nie może uważać, iż sięga do czegoś, co jest ponad siły społeczeństwa. Ale, jakkolwiek mówimy: mamy prawo rachować na te 14 miliardów, dlatego na razie mówię o 3 miliardach? Bo te 3 miliardy, to pożyczka

krótkoterminowa, drugie zaś 3 miliardy — to pożyczka długoterminowa — na rachunek tych 14 miliardów. Budżetu nadzwyczajnego nie można pokrywać krótkoterminowymi pożyczkami; to byłoby lekkomyślne. Jeżeli obecnie Rząd zwraca się o 3 miliardy długoterminowej pożyczki, to dlatego, że robi pierwszy krok, który wypróbuje siły moralne i zasobność materialną naszego społeczeństwa, co pozwoli Rządowi zrobić inne, dalsze kroki, w niezbyt długich odstępach.

„Sejm wezwał Rząd, aby Rząd natychmiast przystąpił do zrealizowania przymusowej pożyczki. Przyjąłem to wezwanie w tym duchu, że natychmiast przystąpiłem do przygotowania aparatu rządowego do tej czynności. Musimy być świadomi, że istotnie, o ile nie pokryjemy budżetu nadzwyczajnego w markach, to niema innej drogi wyjścia, i ta droga najsłuszniejsza, najprawidłowsza, rozłożenie tych 14 miliardów marek na całe nasze społeczeństwo... — — —

„Społeczeństwo to już dziś powinno wiedzieć, że jest jego obowiązkiem moralnym dostarczyć te 14 miliardów marek... i właśnie pierwszy krok w tej mierze zrobiono. Zwróciłem się o 3 miliardy, które powinny być w szybkim czasie dostarczone przez dobrowolną pożyczkę. Ponieważ wniosek o dobrowolną pożyczkę był złożony wcześniej, niż zapadła uchwała Sejmu o przymusowej pożyczce, wyprowadziłem tę konsekwencję, że, z chwila, gdy Sejm stanął na gruncie zasadniczej przymusowej pożyczki, w Ustawie o dobrowolnej pożyczce należy zaznaczyć, że jest ona zaliczka na tę przyszłą pożyczkę, która nas czekać musi, o ile drogą dobrowolną dostatecznych środków nie zbierze-

my, zaliczka zupełnie słuszną, zaliczkę, która będzie korzystniejszą dla tych, co odezwali się z wiarą, ufnością i gotowością, co spieszą pierwsi z ofiarowaniem swojej pożyczki długoterminowej, gdyż pożyczka ta, która następnie przyjdzie; może być i powinna być na gorszych i trudniejszych warunkach dla dających swoje środki, a zarazem na dogodniejszych warunkach dla skarbu, aniżeli pierwsza. A więc, w ten sposób, ta pierwsza pożyczka jest tym pierwszym krokiem i nie największym, przeciwnie, w stosunku do 14 miliardów stanowi krok względnie nieznaczący”.

Powyższe słowa p. Ministra Skarbu świadczą, że naród, w osobie swojego najwyższego organu prawodawczego, tj. Sejmu, postanowił przeprowadzić pożyczkę przymusową. Pożyczka ta zatem, niewątpliwie dojdzie do skutku, z czem muszą się liczyć wszyscy ci, którzy do podpisania tej pożyczki wezwani będą. Pożyczka ta jak powiedział P. Minister Skarbu, „może być i powinna być zaangażowana na gorszych i trudniejszych warunkach dla dających swe środki, a zarazem na dogodniejszych dla Ministerstwa Skarbu, aniżeli pierwsza”.

W zestawieniu z powyższem oświadczeniem p. Ministra Skarbu, zwrócić należy teraz uwagę na art. 8 przytoczanej już ustawy o pożyczce długoterminowej. Brzmia ona tak następuje:

„Pożyczka długoterminowa (i krótkoterminowa) będzie zaliczana do pełnej wysokości przy rozkładzie zamierzonej przymusowej pożyczki rentowej”.

Wniosek z zestawienia ustrzeżać się sam przez się: posiadacz dobrowolnie naby-

67

## WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYŚLAW SMOLARSKI

(Ciąg dalszy).

Zbliżyli się do grupy kobiet, która wywskami obrzucała obwinionego.

—ładnie zachowujesz się — rzekł gospodarz. — Wszak wiesz, jak surowe są przepisy. Próżniaczysz się i pożyczasz od naszych kobiet, zamiast gdzieś kraść nieczwie. Przykro mi jest przestawać z człowiekiem bez honoru. Masz tu odemnie trzydzieści franków, zwróć je i nie pożyczaj na raz drugi, gdyż musiałbym ci zabronić wstępu do klubu.

— Lekkomyslny człowiek i z przewróconą głową — rzekł ubolewając do Villarda. — Nic dziwnego! pochodzi z tak zwanej dobrej rodziny. Co innego był Farette!

Potem zwrócił się do kobiet:

— Dostyc już zgiełku: Pedro zagrał taran tę! Mamy dziś nowych gości, którzy wyniosą o nas złe wyobrażenie. — Nie zechcecie się poznać bliżej z towarzystwem?

Lecz Villard już opuścił Konrada. Postać jego pojawiała się w różnych stronach sali,

zasłonięta dymem i wyziewami absyntu, które wokół krążyły. Artysta został sam i przy patrywał mu się ze zdumieniem. Dym gryzł go w oczy i absynt szedł mu do głowy. Zagłuszał go hałas, wśród którego tonęły dźwięki szalonej, murzyńskiej iście muzyki. Lecz Villard! Co czynił ten Villard, którego znał od dawna. Jakże dobrze czuł się on w tem towarzystwie! Zachęcał do gry, wymieniał żarty z dziewczynkami, dolewał wódki do kieliszków. Ożywiony był i szyderyzy śmiał się głośno, witał się z apaszami. Przenyknął się po sali. Postać jego na tem tle wydawała się wprost widmowa. Stawał się duszą całego towarzystwa.

W uszach malarza brzmiały jego słowa.

— Wszystko przyjacielu z miłości dla ciebie i dla sztuki.

— Cynik, szatan, czy degenerat kultury. Typ nowy i dotąd nieznan. Dyabeł artysta! — szeptał Konrad do siebie.

Do tej pory wierzył w jego miłość piękna, w tej chwili odczuł całą różnicę, która ich dzieliła. Zastona spadła mu z oczu.

— Może to wszystko na co patrze jest snem tylko? — mówił do siebie.

Nie miał czasu jednak długo rozmyślać. Wydało mu się, iż z boku słyszy powtarzane kilkakrotnie jakieś znajome nazwisko. Nie mylił się. Drgnął. Dobiegła go nazwa panny Renand.

— Skąd o niej mowa i w tem miejscu! — Obrócił się. Przy pobliskim stoliku siedzieli już, przybyli z drugiej sali Leroi i Moand.

Nie myślał o tem, iż może wydać się. — Wstał i zaciekawiony zbliżył się do nich.

— Koledzy mówiliście o panie Renand?

— Czy chcesz należeć do tej sprawy?

Spojrzeli nań chmurnie i badawczo.

— Niby, jej pokojowa była dawniej moja przyjaciółką.

— Widzę cię tu po raz pierwszy, jak się nazywasz.

— Donienico.

— Włoch?

— Kto wprowadził cię?

— Boule - Rouge.

Leroi oparł rękę poufale na ramieniu Konrada.

— Słuchaj kolego! Jest interes do zrobienia. Trzecia część. Z nami nic nie ryzykujesz. Nie przedko wybije godzina naszego przeznaczenia. Otóż możesz dostać samych kosztowności za trzydzieści tysięcy franków. Zawrzyjmy spółkę. Sam nie dasz sobie rady. Brak nam było tylko bliższych wiadomości o terenie. Nie wiesz, kiedy powraca do domu?

— Nigdy przed drugą w nocy.

— Dużo służby?

— Lokaj i pokojowa.

— Sa wtedy u niej?

— Lokaj wychodzi na miasto.

tej, 5 proc. pożyczki krótko lub długoterminowej będzie mógł tę pożyczkę przedstawić w pełnej wysokości do zaliczenia na pożyczkę przymusową, która, zgodnie z oświadczeniem p. Ministra Skarbu, oprocentowana będzie niżej, niż na 5 proc. A zatem — nowe uprzywilejowanie, nowa korzyść dla posiadacza jednej 5 proc. pożyczki dobrowolnej, musiałby nabyć pożyczkę przymusową, oprocentowaną na 4 proc., a może jeszcze niżej. I z tego tytułu zatem płynie dla subskrybenta jednej z pożyczek dobrowolnych zysk pośredni, wynoszący 1 proc. lub nawet więcej.

## W sprawie pożyczki państw.

Komitet propagandy pożyczki państwowej ogłasza: W niedzielę 25 bm o godz. 11 rano odbyło się w gmachu Namiestnictwa pierwsze inauguracyjne posiedzenie komitetu obywatelskiego Propagandy Pożyczki Państwowej. Posiedzenie zagał generalny Delegat Rządu Dr. Kazimierz Galecki, który w swoim przemówieniu przedstawił cel pożyczki państwowej i w gorących słowach witając przybyłych członków komitetu — wezwał ich do wspólnej pracy nad tem aby pożyczka która nosi nazwę Pożyczki, Odrodzenia Ojczyzny najlepsze wydała owoce i okazała, że duch patriotyczny tak u wielkich, jak i u małych jest również silny bez różnicy wyznania i przekonań, gdy chodzi o to, co nam jest najdroższem, o dobro naszej Ojczyzny.

Dyrektor Urzędu Propagandy Pożyczki Państwowej radca Dr. Zołł zaznajomił następnie przybyłych z programem pożyczki pań-

stwowej, która nie tylko ze względów patriotycznych udać się musi, ale stanowiąc bardzo korzystne warunki lokacyi kapitału, już przez to samo zainteresuje sfery posiadające, rozwinęła się następnie bardzo ożywiona dyskusya, w której zabierali głos dyrektor Szarski, prezydent Izby handlowej Baczewski, książę Andrzej Lubomirski, Syndyk Banku krajowego Dr. Godlewski, Prezydent Sądu wyższego Czerwiński, Prezydent miasta Józef Neumann, dyrektor Garfein Garski, prezes Bugno, dyrektor Kasy oszczędności Stroynowski, Prezes Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków Małaczyński, dyrektor Zgórski i prezes Związku banków Chajes.

Wyłonił się szereg wniosków dla sprawy subskrypcyi bardzo aktualnych, jak sprawy prospektu, przyjęcia na rachunek pożyczki państwowej, obligów wojennych pożyczek austriackich etc. — Z przebiegu całej dyskusyi wyłozuć można było, jak gorąco każdemu z obecnych leży na sercu dodatni wynik subskrypcyi.

Po wyjaśnieniach, udzielanych w ciągu dyskusyi przez radcę Zołła na wniosek preesa Chajesa postanowiono wysłać z Iona komitetu delegacyę do Warszawy, któraby zwróciła uwagę miarodajnych czynników na szereg momentów dla subskrypcyi pożyczki Państwowej donoszących znaczenie. — Również postanowiono wybrać komitet ściślejszy dla współpracy w urzędowanie ekspozytury U. P. P. P. Posiedzenie zakończył generalny Delegat Rządu Dr. Galecki przemówieniem, w którym gorąco podziękował obecnym za tak gorliwe i celowe zajęcie się sprawą Pożyczki Państwowej. Komitet zebrał się

bardzo licznie i tylko kilku z członków usprawiedliwiło swą nieobecność.

W skład komitetu wchodzi:

Eksc. Arcyb. Ks. Dr. Józef Bilczewski, Eksc. Arcyb. Ks. Józef Teodorowicz, Andrzej książę Lubomirski, Józef Neumann, Prezydent król. stol. m. Lwowa, gen. hr. Lamezait-Salins komendant m., Dr. Józef Reinleider dyrektor policyi, Jago Magnif. Dr. Alfred Halban rektor Uniwersytetu, Jago Magnif. Dr. Maksymilian Matakiewicz rektor Politechniki, Adolf Czerwiński prezes Sądu apelacyjnego, Edward Bugno prezes kraj. Dyr. Skarbu, Stanisław Sobieński delegat min. W. i O. P., Dr. Aleksander Raczyński prezes kraj. U. O. w likw., Karol Barwicz dyrektor kolei państwowej, Dr. Jan Kandy Steczkowski, dyr. Banku kraj., Dr. Kazimierz Godlewski syndyk Banku kraj., Dr. Marcin Szarski dyr. Banku przem., Dr. Edward Stroprowski dyr. Gal. Kasy oszczędności, dr. Aleksander Małaczyński prezes Zakładu Ubezp. od wyp., Dr. Józef Michalski dyr. Banku kraj., Dr. Feliks Merunowicz dyr. miejskiej kasy oszczędności, Dr. Wł. Steśłowicz sekr. Izby handl. i przem., poseł na Sejm, Dr. Seweryn Panelli adwokat, Stanisław Ujejski właśc. dóbr, Marcell Schaff właśc. dóbr, Dr. Emil Parnas adwokat i właśc. dóbr, Dr. Jakób Diamand adwokat, Dr. St. Garfein - Garski dyr. Banku lud., Dr. Maksymilian Liptay dyr. Banku kred. ziem., Dr. Ernest Adam poseł, Ferdynand Ohly naczelnik Izby rekodz., Dr. Bernard Witlin dyr. Centr. Kas związk. izr. Tow. zal., Wiktor Chajes właśc. kantoru wymiany, Ułam właśc. kantoru, Heerman Landau dyr. Banku praskiego, Gustaw Weintraub, dyr. Zak. kred. dla handlu i przem., Eugeniusz Sin-

## Nasze artystki.

HELENA LANG.

Talent malarski i zamiłowanie do sztuki odziedziczyła Helena Lang po babce i matce. Babka nie była wprawdzie artystką, ale pozostała po niej wcale ładne obrazki i miniatury, które malowała con amore, bez pretensyi wszakże do laurów sławy, ot tak sobie, jak przystało na dobrze wychowaną córkę patriocyatu mieszczańskiego.

Przyszły potem u nas inne czasy, zrozumiano, że i kobieta może się mieć rzemiosła artystycznego; więc też kiedy już wnuczka objawiać zaczęła ochotę do farb i pędzli, rada familijna orzekła, że pozwoli Helenie na kształcenie się w szkole przemysłowej, „aby wyuczyła się czegoś praktycznego“.

Ale Helena mało była praktyczna: zaczęła marzyć o sztuce dla sztuki i przeniosła się „z przemysłówki“ do znanej zaszczytnie szkoły malarskiej Batowskiego we Lwowie, która tyle już wydała artystów i artystek, stanowiących dziś chlubę swojego mistrza.

Okres, spędzony w szkole malarskiej Batowskiego, uważa Helena Lang jako najbardziej decydujący, bo chociaż potem wyjechała do Monachium i pracowała czas jakiś w

tamtejszej Künstlerschuli, bo przecież, tak twierdzi, daleko więcej wyniosła z pouczeń prof. Babowskiego.

Od razu jednak trzeba to powiedzieć, że rychło już odzwyczajając się zaczęła od tej i owej szkoły, szukając własnych dróg, na które wstępowała w trudzie i znoju, jak to właśnie bywa, gdy w nieprzyjaznych warunkach.

A kiedy wreszcie po raz pierwszy ukazały się na wystawie Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie ekspozycje Heleny Lang, krytyka uznała jednogłośnie, że malarstwu polskiemu przybył nowy wybitny talent o dużej sile indywidualnej.

Indywidualność Heleny Lang zasadza się na jej tylko właściwym kolorystyce, a raczej owej predylekcyi do operowania dwoma lub trzema barwami w rozmaitej tonacji.

Mało który z krytyków zwrócił uwagę na ten szczegół, który mnie, osobiście tak bardzo zastanawia u naszej artystki.

Twórczość jej przechrzyła się stanowczo ku malarstwu figuralnemu. Bo chociaż malowała i maluje czasami pejzaże, ale są to tylko przygodne studia. Przyroda zajmuje ją zaledwie jako stafarz dla człowieka.

Interesuje ją głównie człowiek, a im bardziej charakterystyczną będzie jego fizyognomia, tem ciekawszy to dla niej model. Chętniej zaś maluje ludzi brzydkich, o ile ta brzy-

dotą ma charakter. Unika zaś najwyraźniej modeli ładnych, tą pospolitą „ładnością“ afiszowo - reklamową, która ściga ku sobie oczy widzów.

To też obrazy Heleny Lang przedstawiają dla mnie szereg arcyciekawych studyów z typu ludzi, których bym określiła terminem teatralnym: jako charakterystyczno - tragicznych.

Jest też w jej obrazach dużo literatury, zapewne bezwiednie przetransportowanej, ale jest, a działa ta literatura nie przez anegdotę, nie przez treść obrazu, ale przez myśl jaką zawiera. Szczegół to tylko, ale sprawia, że temsamem przykuwają najczęściej wtedy, gdy ktoś jest skłonny wmyśleć się w ten obraz poza tę chwilę, jaką się poświęca na patrzenie, aby coś zobaczyć. Przyczem nie widzi się wszystkiego.

A walory czysto malarskie?

Przedewszystkiem staranny rysunek, umiejętnie rozmięszczenie płaszczyzn i subtelne poczucie barw. Jak daleko zajdzie na tej drodze, którą obrała, czy nie stanie się manierą ten jej sposób malowania — trudno powiedzieć.

Helena Lang pracuje w bardzo ciężkich warunkach. Często mieć się musi pracy która artystce nie daje żadnej satysfakcyi, a przytem jest źle wynagradzana.

Pozatem daje lekcye, a praca pedagogi-

ger dyr. Wied. Banku Związków, Maryan Boziewicz dyr. Banku hip., Ludwik Winiarz, Bolesław Lewicki dyr. wzaj. kredytu, Edmund Riedl kupiec, Tomasz Bienjowski dyr. poczt i tel., Adam Kauczyński radny m., Bronisław Laskownicki prez. Towarz. Dzienn., Dr. Aleksander Vogel prezes Koła liter., Baron Moysa - Rosoński Stefan prez. Tow. kred., Dr. Józef Zgórski dyr. P. K. K. P.

## Rocznica wkroczenia wojsk polskich do Lwowa w r. 1809.

Otrzymujemy następujące pismo:

W dniu 27 maja r. 1809 wkroczył do Lwowa pierwszy oddział zwycięzkiego wojska polskiego Księcia Poniatowskiego, a stolica kraju i ziemia Halicka przeżywały górne i uroczne chwile. Rychło poczęły się tworzyć dalsze regularne wojska polskie pod znakami Napoleona, w obwodzie stanisławowskim zaś tudzież na Podolu oddziały partyzantów. — Austria chwyta a ucz. siników partyzantki przy pomocy lotnych oddziałów właściciela Zaleszczyk Ignacego Brunnsteina, a sądy doraźne wydawały wyroki śmierci. Skazano w pierwszej instancji na śmierć 65, z tego rozstrzelano 5, resztę wcielono po ułaskawieniu w szeregi wojsk austriackich.

ozna w okresie, kiedy chciałoby się samej tworzyć i czuje to, że tyle jeszcze jest do zrobienia, a tu ucieka czas drogoceenny i mijają lata na wyczerpującem borykaniu się w walce o byt, to tragedia — nie jej jednej tylko, ale dla niej, jako dla artystki tem boleśniejsza, że czuje w sobie potęgę tworzenia, a pozbyć się tego licha niemoże, co twórczość tę pęta.

Może, jeśli kiedyś nastanie pora w której artyści stanowić będą silną organizację zawodową i przestaną być wyzyskiwani przez rozmaitych handlarzy, zmuszeni najciężej oddawać swe obrazy za bezcen, lub mallować na obstalunek — talenty takie jak Heleny Lang osiągną trudów owe szczyty, ku którym zmierzają.

Dziś dla niej i dla wielu innych kwestya ta jest ciągle jeszcze kwestya otwarta, pomimo, że ministerstwo kultury i sztuki obiecało zająć się artystami - plastykami, a oni sami dążą do zrzeszenia się.

Helena Lang należy do Związku artystek polskich we Lwowie. Niestety Związek ten poza urządzonemi wystawami na miejscu, choć objawił dużo chęci do aktywizmu, nie zdziałał jednak dotąd nic takiego, aby faktycznie mógł dać swym członkiniom obronę przed wyzyskiwaniem i wywalczyć dla nich tyle przynajmniej, aby otrzymywały materiały potrzebne do pracy.

Bo i tę troskę ma dzisiaj Helena Lang i ta jedna jeszcze troska pęta jej twórczość, która w innych, lepszych warunkach, rozwijałaby się w pełni sił.

Zadatki tych sił są bardzo znaczne.

I byłoby to szkoda niepowetowana, jeśli dano ustać tej artystce w połowie drogi.

A. Kalfak

Stolica wkrzeszonej Polski obchodziła rocznicę roczną chlubnego zwycięstwa wojsk naszych pod Raszynem, nam mieszkańcom wschodnich kresów, godzi się uczcić dzień 27 maja jako 110 rocznicę, ogółowi ludności nieznanych wypadków, jeśli nie w inny sposób to przynajmniej odczytami po szkołach i zebraniach. Uczyniłem w tej mierze początek przez wygłoszenie odczytu w Tow. Historycznym na temat: „Zapomniane postacie szermierzy wolności z r. 1809“.

Józef Białynia Cholodecki.

## W sprawie rumacyi.

Na skutek interpelacji radn. dra Stupnickiego na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej interweniowali 23. b. m. imieniem i z polecenia prezydenta Neumana jako reprezentanci prezydium miasta, Magistratu i Rady miejskiej szef biura prezydialnego st. radca Woleński i radny miejski dr. Roman Stupnicki u prezydenta Sądu apelacyjnego p. Czerwińskiego.

Prezydent Czerwiński okazał pełne zrozumienie dla przedstawionej sprawy i zajął stanowisko, że wobec rozbieżności obowiązujących ustaw z panującymi niedomaganiem społecznymi wykonanie rumacyi i nadal wedle dotychczasowej praktyki jedynie tylko za aprobatą Magistratu nastąpić może i że w razie nieudzielenia asystencji przez Magistrat rumacya przez sądowy organ wykonawczy jako niewykonana ma być zwrócona.

Zarazem przyrzekł p. Prezydent, że wyda zarządzenia, które utrzymają w mocy dotychczasową praktykę, a nadto uchylili samowolne zarządzenia nadradcy Kuzińskiego, wymierzone przeciwko lokatorom.

## Koniec strejku w przedsiębiorstwach spedycyjnych.

Lwów, 28 kwietnia.

(y) Wczoraj zakończony został w naszym mieście — po jednodniowym zaledwie trwaniu — strejk pracowników przedsiębiorstw spedycyjnych. Onegdaj trwały do późna w nocy obrady właścicieli przedsiębiorstw z delegacją strejkujących. Pracodawcy zgodzili się na zrównanie relacji marki z koroną przy wypłacie płac, a równocześnie na znaczną podwyżkę pensyi. Po obopólnych częściowych ustępstwach zawarto umowę; w myśl której pracownicy otrzymali podwyżkę od 20 do 70% od płacy pobranej dnia 1 marca 1920. Pracownicy, którzy wstąpili do pracy po 15 marca, z podwyżki tej są wyłączeni. Ponadto pracodawcy zobowiązali się przyjąć napowrót do pracy wszystkich strejkujących i nie wydalic z powodu strejku nikogo w przeciągu 6 miesięcy, wyłączając wypadki, przewidziane ustawą o pomocnikach handlowych. Wczoraj rano odbyło się zebranie strejkujących, na którym zatwierdzono powyższe warunki i uchwalono podjąć natychmiast pracę. Praca normalna podjęta została w dniu wczorajszym o godzinie 10 rano.

## Z pobytu wiceministra sztuki i kultury we Lwowie.

Lwów, 28 kwietnia.

(y) W dniu wczorajszym wiceminister Heurich zwiedzał Lwów. Między innymi zagrościł do muzeum im. króla Jana III., zwiedził kościół OO. Dominikanów, arsenał przy ul. Podwale, cerkiew Wołoską, Zakład Nar. im. Ossolińskich i muzeum im. Lubomirskich.

W południe odbyło się śniadanie u ks. Lubomirskiego, w którym m. i. wzięli udział: prez. Neumann, marsz. Niezabitowski, dr. Dembowski, hr. Piński i t.

Po śniadaniu odbyło się zebranie towarzyskie, a o godz. 4. popoł. w Ossolineum konferencya z gronem konserwatorów krajowych, na której głos zabierali: prof. Abraham, min. Heurich i dyr. Czołowski.

Wieczorem przyjął wiceminister u siebie ks. arc. Bilczewskiego, poczem udał się do teatru m. na przedstawienie „Kupca Weneckiego“.

**WICEMINISTER SZTUKI I KULTURY** p. Jan Heurich który przybył wczoraj przedpołudniem do Lwowa, liczy lat 46, jest z zawodu architekta, ukończył b. ces. Akademię sztuk pięknych w Petersburgu z najwyższym stopniem naukowym „artysty-architekta“, otrzymawszy stypendyum rządowe „Grand Prix de Rome“, zwiedził Europę i północną Afrykę, studiując pomniki architektury pracując w muzeach i bibliotekach. Od r. 1900 osiadł na stałe w Warszawie, gdzie oddał się pracy zawodowej. Na wielu konkursach otrzymał nagrody, pracował na polu pedagogicznem, wygłosił sporą ilość odczytów, gromadził szczegóły o budowniczych i architektach polskich, ogłoszone następnie w wielkiej encyklopedyi powszechnej i ustronowej, brał wydatny udział w pracy społecznej. W grudniu 1917 został zamianowany referentem sztuk pięknych w ministerstwie oświaty, następnie kierownikiem departamentu sztuki, a w rok później szefem sekcji sztuk plastycznych w ministerstwie kultury i sztuki, w styczniu zaś 1919 pod sekretarzem stanu, a od 10. grudnia r. z. kieruje ministerstwem sztuki i kultury.

## Ś. p. Ferdynand Sledziński.

Onegdaj zmarł w naszym mieście starszy radca magistratu lwowskiego, szef departamentu przemysłowego, Ferdynand Sledziński. — Ś. p. Zmarły należał niewątpliwie do najzdolniejszych i najinteligentniejszych pracowników miasta, a i praca publicystyczna, dziennikarska, nie była mu obcą. Człowiek o charakterze nawskróś czystym i niezależnym, zdecydowanie i śmiało występował zawsze przeciwko wszelkim ciemnym stronom urzędniczego życia, nie znając pobłażania dla tych, co stanowiska swego urzędowego nadużywali dla prywaty i brudnych zysków. Gorący patriota, zacny obywatel, umysł pełen zainteresowań dla wyższych i szlachetniejszych dziedzin życia — pozostawia po sobie żal powszechny i jasne, promienne wspomnienie. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 29. bi m., o godzinie 5. po poł., z domu żałoby przy ul. Kampiana 5.



## Echa inwazyi ruskiej w powiecie lwowskim.

Lwów, 28 kwietnia.

(y) Dnia 23. listopada roku 1918 — po zmiennych walkach oddziałów polskich z bandami ruskimi w okolicy Biłki królewskiej pod Lwowem, przyszedli do wsi tej żołnierze ruscy, żądając od mieszkańców natychmiastowo wydania broni. Przestraszona ludność uczyniła zadość temu wezwaniu, jednak znalazło się też kilku śmiarków, m. i. niejaki Golszewski i ci broń ukryli, zamiast wydać ją wrogowi. Widział to włościanin Woźniak, Polak i doniósł o tem żołnierzom ruskim. Ci przy pomocy drugiego włościanina z Biłki — Filozofa, ujęli Golszewskiego i na skutek rozkazu, wydanego przez oficerów ruskich w Borszczowicach, został Golszewski stracony.

Obecnie rozegrał się epilog tej sprawy. Prokuratoria tutejszego sądu okręgu, karnego zarzuciła Woźniakowi i Filozofowi, na mocy powyższych danych, zbrodnię gwałtu publicznego i wczoraj stanęli obaj oskarżeni przed trybunałem przy ul. Batorego. Woźniak zastanawiał się tem, że działał pod presją i w obawie przed represjami władz ruskich, wiedząc, że wieś w razie znalezienia broni miała być puszczona z dymem przez ukraińców. — Filozof przeczy, jakoby miał coś wspólnego z całą sprawą.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uwolnił obu oskarżonych od winy i kary.

## Awanturnicze zajście w czasie rozprawy sądowej.

Włamywacz Dziubiński rzuca się na członków Trybunału.

Lwów, 28 kwietnia.

(y) Onegdaj toczyła się w wielkiej sali rozpraw tutejszego sądu okręgowego karne rozprawa przeciw trzem włamywaczom: Ludwikowi Rabijowi, Stanisławowi Krajczemu i Stefanowi Dziubińskiemu, oraz Samuelowi Hafnerowi i Dawidowi Muehlradowi, oskarżonym o nabywanie kradzionych rzeczy.

Rabija, Krajczego i Dziubińskiego oskarżył prokurator o to, że dopuścili się włamania do sklepu kupca Rosnera, gdzie skradli mnóstwo obuwia i pończoch, wyrządzając właścicielowi szkodę na grube tysiące. Schwytano ich wkrótce po dokonaniu włamania.

Rozprawie onegdajszej przewodniczył sędzia Dworzak, bronili obwinionych adwokat dr. Pieracki i dr. Kibitz. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok zarządzający Dziubińskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, a Rabija i Krajczego na 3 lata ciężkiego więzienia. Hafnera i Muehlrada uwolniono od kary.

Bezpośrednio po odczytaniu wyroku Dziubiński zainscenizował atak szału i wśród dzikich okrzyków rzucił się z pięściami na licznie zebraną na sali publiczność. Powstała panika i zamieszanie. Zebrani zaczęli w popłochu opuszczać salę. Nie skończył jednak na tem skazaniec. Chwyciwszy słuwalkę, począł się odgrażać członkom trybunału, przyczem dostało się też... obrońcom dr. Kibitzowi i Pierackiemu. Tylko z wiel-

kim trudem zdołano wreszcie rozszalonego włamywacza ubezwładnić.

Przewodniczący Dworzak wymierzył mu natychmiast w drodze dyscyplinarnej za niesforne zachowanie się karę 4 dniowej ciemnicy. Prócz tego prokurator Kulczycki zastrzegł sobie wdrożenie postępowania karnego przeciw awanturnikowi o zbrodnię gwałtu publicznego. Gdy już Dziubińskiego wyprowadono, zjawiła się przed trybunałem jakaś „dama“, jak się okazało kochanka Dziubińskiego i przemówiła w te słowa do członków trybunału: „Polaków, którzy bronili Lwowa, pakuje się do kryminału, a żydów uwalnia się!“ Prokurator spowodował natychmiastowe jej przyaresztowanie.

## NADEŚLANE.

### Największy film świata!

10903

# OSKARZAM

(J'ACCUSE)

Nastrojowy obraz w 3 seryach, 18 części.

## „Albalina“

krem glicerynowy do rąk „DERMALINA“  
krem na białosc cery — poleca

Perfumerya „Alba“ Lwów, ul. Halicka 21.

8582

## Baczność!

Kto wie o tem, kto znalazł w sobotę rano dnia 17. kwietnia srebrną torebkę i zawiadomi mnie, ten otrzyma 2000 K przy odebraniu tejże. Dyskrecya zapewniona.

Wiadomość w Składzie futer przy ul. Kilńskiego 1, koło Union Banku. 10804.

## Z SEJMU.

(PAT.). 141 posiedzenie, 27 bin. Początek o godz. 4'35.

Po odczytaniu interpelacji odesłano do komisji budżetowej ustawę o obrocie towarów z zagranicą i rozporządzenie o podatku przemysłowym.

Przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy budżetowej. P. Pomiatowski stwierdza z zadowoleniem, że w polityce naszej wziął górę zdrowy instynkt narodowy i że należy szukać pomocy wewnątrz. Powitać należy zawarcie układu z Ukrainą i krok rządu polskiego do zakończenia wojny na wschodzie na podstawie dania możności ludom, a właściwie Rosyi utworzenia własnego bytu narodowego. Każda polityka zagraniczna musi opierać się o odpowiednio zorganizowaną politykę wewnętrzną. W dziedzinie tej polityki znajdują jaskrawo zaprzeczenie zasady, że pierwszym obowiązkiem rządu jest wzmocnienie życia wytwórczego kraju. Głównym powodem jest ulodpowiedniość naszej maszyny administracyjnej; wszelkie zamłary czytelników prywatnych rozbijają się o te przeszkody. Urzędów jest pełno, urzędników za dużo, a jednak gospodarstwo rolne i przemysł niemal od roku nie ruszyły naprzód. U nas każda sprawa chronicznie się przewleka. Trzeba też zaznaczyć, że administracja robi wszystko, aby kępować jak najwięcej życie samorządne w Polsce. Sądownictwo, które w pewnej mierze ma służyć do regulowania niedomagań administracji, jest wadliwe. Organizacja jego pozostawia wiele do życzenia.

Przechodząc do spraw natury czysto rolniczej zaznacza mowca, że podstawą gospodarki w kraju powinna być produkcya rolna. W tej mierze ustawaodawstwa są dość znaczne, ale od uchwalenia ustawy do wprowadzenia jej w życie droga niesłychanie daleka. Sejm uchwalił ustawę o zagospodarowaniu odlogów, lecz jest zbyt chwiejny by mógł najęzywie zagospodarować odlogi. Tosa mo tyczy się także sprawy wielkiego kredytu, który zapewne także będzie zmarnowany. Obsianie obszarów na kresach wschodnich napotyka na trudności, w szczególności na dwie zasadnicze: otrzymanie pozwolenia na wywiezienie ziarna z kraju oraz na pozwolenie na wywiezienie go na kresy.

Polityka administracyjna musi wejść na nowe tory. Stawiam rządowi zarzut, że nie uczynił nic, aby przez przeprowadzenie reformy rolnej i uruchomienie przemysłu ograniczyć emigrację. Zgadza się na politykę zagraniczną rządu, nie co się tyczy polityki wewnętrznej, to stronnicwo może stanąć mu przeciw rządowi.

P. Zagórski gorąco odpiera wszelkie zarzuty stawiane ministrowi skarbu, twierdząc, że wniosł on projekty 10 ustaw, które mogą finansowo podnieść państwo, jednakowoż obecnie skutek nie jest zadowalający, bo są oparte i głównie o pożyczkę zewnętrzną. Podatki konsumcyjne i pośrednie całym ciężarem przygniatają robotników i urzędników, którzy żyją w biedzie. Urzędnicy pobierają pensje po 1500 i 2000 mk. miesięcznie, a para butów kosztuje 1600 mk. Nie chcą oni podwyższenia pensji, lecz obuwia, odzieży, żywności itp. Co do

MARYSIENKA I KOPERNIK wyświetlają obecnie precudny, psychologiczny dramat w 6 aktach pod tytułem

# ZA CHLEBEM

10904

W głównej roli słynna amerykańska piękność MARY MAC LAREN

Przejął toalet. Film wytwórni ameryk. „Transatlantic-film“ Wspaniała wystawa.

administracji, mowca wyraża zdanie, że jedynie sekwestr całkowity ziemioplodów i równy podział między obywateli może wybawić z obecnej sytuacji.

Znacza mowca, że w ministerstwie tem 90 proc. urzędników jest socjalistami lub socjalizującymi. W tych warunkach objął ministerstwo minister nie będący socjalistą.

W dalszym ciągu polemizuje mowca z mową posła Daszyńskiego na poprzednim posiedzeniu Sejmu. Wyraża zdanie, że robotnicy polscy będą się starali coraz bardziej zjeńnarodowcami. Polityka nie będzie międzynarodowym podwórkiem, lecz narodową, jak tego wymaga duch czasu i interes państwa.

P. De Rosset w imieniu Klubu mieszczańskie-go zwraca uwagę na ujemny wpływ spekulacji na kurs marki, oraz podkreśla bezczynność rządu w sprawie uruchomienia przemysłu, bierze jednak w obronę ministra przemysłu, który napotyka na przeszkody z powodu braku paliwa.

Wiceminister skarbu Rybarski daje kilka wyjaśnień w sprawie spadku waluty. Mowca z naciskiem podkreśla, że nasz świat finansowy nie czuje się zainteresowany utrzymaniem kursu marki polskiej. Rynek warszawski jest tym, na którym marka polska jest najtańsza, a załka jej kursu pochodzi przeważnie z Warszawy. Wobec tego wydano rozporządzenie, nakazujące spis walut i dewiz zagranicznych w bankach, ponieważ wielu nabywa te dewizy nie dla celów importu do Polski, ale traktuje je jako papiery lokacyjne. Waluta nasza poprawi się z chwilą, gdy się poprawi nasz bilans. Za węgiel na Górnym Śląsku musimy dziś płacić 70 milionów, a taki olbrzymi wydatek obniża kurs marki polskiej. Posiadamy jednak w bliźszości naszymi pozycję nader cenną i jeszcze nie wyzyskaną, a mianowicie oszczędności Polaków amerykańskich. Mają one wynosić do 150 milionów dolarów rocznie, co równa się kilkudziesięciu miliardom marek.

P. Stapiński wypowiada zupełną zgodę na politykę zagraniczną obecnego rządu. Uważa, że pokój z Rosją byłby tylko zawieszeniem broni, gdyby nie doprowadzono do utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia mowca krytykuje ostro politykę wewnętrzną.

Minister rolnictwa BARDEL oświadcza: Ministerstwo rolnictwa w zeszłym roku i obecnym przekazało głównemu Urzędowi ziemskiemu na bieżący rok 200 majątków. Co do Małopolski niema mowy, aby oddawać tam grunta państwowe do parcelacji, ponieważ tam są tylko lasy i drobne kawałki gruntów. Państwo dla braku sił technicznych nie może oddawać większych ilości ziem do parcelacji. Co do dzierżaw, to na 1234 majątków wyrzucono 50 dzierżawców, a pomiędzy nimi 8 żydów. Pozostawiono tylko jednego żyda, dobrze gospodarującego. Co do gospodarki lasowej, to w Kongresówce mamy 837.000 ha, a w zaborze ustryckim 315.000 i w zaborze pruskim około 800.000 ha. Lasy te, nie dające dotąd żadnych dochodów, przeznaczają ministerstwo na odbudowę, podwyższając ceny drzewa, przeznaczając go na handel. Sprzedając drzewo, uzyskało ministerstwo znaczne fundusze. W myśl uchwały Sejmu, utwożoną została główna komisja rozdziału drzewa, a po powiatach powiatowe komisje i one odpowiadają za właściwy rozdział drzewa. Co do milionowego kredytu, to pójdzie on na zakupno maszyn, koni i innych materiałów rolniczych. Co do sztucznych nawozów poczyniono różne starania. Zdołaliśmy uruchomić dwie fabryki superfosfatów w Warszawie i Podgórzu, w których wyrobiliśmy 400

wagonów superfosfatów. Kopalnię w Kaluszu znacznie podniesiono. Daje ona dotychczas 360 wagonów miesięcznie, a spodziewamy się, że dojdzie do 10.000 rocznie. Stan naszego bydła jest rozpaczliwy i jeżeli tak dalej pójdzie, jak dotąd, to za dwa lata byłoby jedynie na rozwieszonych kartach szkolnych na dowód, że takie zwierzęta kiedyś istniały. Kiedy w r. 1912 byłem w Królestwie, było tam 3,130.000 sztuk bydła, a z końcem r. 1919 było tylko 2,000.000. Nawet w Poznańskim ubytek wynosi 630.000 szt. bydła. W Małopolsce ubytek wynosi 1,500.000 sztuk. Koni straciliśmy — nie licząc Wielkopolski — około 1.000.000. Na punkcie weterynaryi ministerstwo rolnictwa pracuje intensywnie i wydało przepisy, które niebawem będą obowiązywać na całym obszarze ziem polskich, nie wyłączając b. dzielnicy pruskiej. Także i na polu oświaty rolniczej jest postęp.

MARSZAŁEK: Cieszę się, że mogę zakomunikować Izbie komunikat prasowy Naczelnego Dowództwa, który opiewa (marszałek odczytuje komunikat sztabu generalnego). W ostatniej chwili dowiaduję się, że wojsko nasze zdobyło 160 parowozów i 2.000 wagonów. (Posłowie powstają z miejsc, odzywają się długotrwałe okrzyki i brawa w całej Izbie — okrzyki trwają parę minut). Izba na wniosek marszałka wnosi trzykrotny okrzyk: Niech żyje armia!

Przystąpiono następnie do sprawozdania komisji konstytucyjnej w sprawie wniosku naglącego o święceniu uroczystości 3 Maja.

P. Fichna: Komisja przyszła do wniosku, że zostało już pozostało czasu do spopularyzowania myśli p. Nadera, aby dzień 3 Maja był dniem powszechnej pracy i aby zarobek tego dnia był użyty na cele uruchomienia przemysłu. Dlatego komisja wnosi, aby przejść nad tem do porządku dziennego, zaznaczając, że myśl zasługuje na poparcie w tej formie, aby ustalić taki jeden dzień pracy, którego cały zarobek poświęcony będzie na cele Państwa. Jestto jednak rzeczą przyszłości.

Izba przjęła do wiadomości to sprawozdanie komisji.

Z kolei odesłano do komisji kilka wniosków, między innymi wniosek p. Liebermana o ponowne rozpoczęcie rokowań pokojowych z Rosją sowiecką i wniosek ks. Kaczyńskiego w sprawie spoczynku niedzielnego w jądłodajniach.

Dyskusja rozwinęła się nad trzema wnioskami: p. Trzczińskiego o zupełne połączenie byłej dzielnicy pruskiej z Państwem, p. Warkiewicza w sprawie ostatnich wypadków w Poznańskim i p. Niedziałkowskiego w sprawie stanu oblężenia w Poznaniu.

P. Trzcziński uzasadniając wniosek twierdził, że to nie Niemcy wywołali zajścia. Od

początku miesiąca było wiadomem, że na dzień 16. b. m. przygotowują się wykrócenie. Obecnie przyszło do zaburzeń i doszło do tego, że na ulicach Poznania wołano: „Hoch Deutschland”. Wypadki te wykazują, że Poznańskie nie jest zorganizowane. Stosunki same prą ku zjednoczeniu. Rząd musi wziąć inicjatywę, a ludność Pomorza domaga się, aby to się stało jak najrychlej. (Brawa). Przeciw nagłości przemawiał p. Stychel.

P. Niedziałkowski podniósł, że wedle prywatnych wiadomości nie Niemcy, lecz kilka tysięcy robotników ruszyło przed Zamek i tam strzelała do nich policja pod kierownictwem Ka oła Rzepeckiego. Wnosi, aby rząd zdał sprawę o tych zajściach w najkrótszym czasie i zawiesił w urzędowaniu p. Rzepeckiego.

P. Warkiewicz podnosi, że od trzech miesięcy wiedziano o zastrzonych stosunkach wśród robotników, zwłaszcza na Pomorzu, i wnosi o powołanie komisji z 7 członków dla zbadania tej sprawy i złożenia sprawozdania.

Wiceminister Poszwiński, wśród wielkiej wrzawy ze strony lewicy, protestuje przeciwko kuciu broni przeciw ministerstwu b. dzielnicy pruskiej, które jest instytucją likwidacyjną i ma przeprowadzić unifikację w drodze ewolucji. Mowca stwierdza, że winy nie ponosi policja. Czyny, które zmusiły robotników do rzucenia pracy, oni sami określają jako terror. W interesie ministerstwa leży, aby winowajcy byli wykryci. (Wrzawa na lewicy). Nagłość trzech wniosków przyjęto.

Następne posiedzenie w czwartek.

NADESZLANE.

TABROMIK

7089

LEKARZ CHOROÓB JAMY USTNEJ

Dr. HENRYK BERGER

przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7. Wszelkie roboty i zabiegi w zakresie dentystyki wchodzące. 8305

„APOLLO”  
Dziś po raz ostatni!  
Najnowszy film amerykański:  
**PRZEBOJEM**  
(Na śmierć i życie)  
Pięć aktów niesłychanych wrażeń  
i nadludzkich przeżyć! 10798



wyświetla od środy 28. b. m. — wielki sensacyjny dramat w 5 aktach z tajemnic życia Hindusów: 10840

**ZATRUTY SZTYLET**

W głównej roli sławny art. JOE DEBS, ze współudziałem najwybitniejszych artystów. TRESĆ: Tajemnicze zniknięcie. — Pobyt w Bombaju wśród fanatycznej sekty Hindusów. — Straszne fiary kultu. — Krwiożercza pantera. — Zatruty sztylet i tajemnicze leki. — Rozwiązanie. — Zdumiewająca artystyczna wystawa i reżyserja. — Przepiękna egzotyczna inscenizacja. — Nadto doborowe uzupełnienie

## Rokowania pomiędzy Litwą a Rosją sowiecką.

WARSZAWA. (PAT.). Litewska Agencja Telegraficzna donosi: Rokowania pomiędzy Litwą a rządem sowieckim rozpoczynają się z początkiem maja b. r. w Moskwie. Delegacja pokojowa litewska liczy 30 członków i wyjeżdża z Kowna dnia 30. b. m. Prezydentem delegacji jest Maraszewicz.

## W Poznaniu spokój.

POZNAŃ. (PAT.). Dziś panuje tu zupełny spokój. Niektóre grupy robotników miejskich objawiły zadowolenie z postępowania poznańskich władz cywilnych i wyraziły żądanie, zmierzające do unifikacji z rządem centralnym w Warszawie.

## Czesi lekceważą komisje koalicyjne.

NOWY TARG. (PAT.). Wypadki, które zdarzają się codziennie na Orawie i Spiszu, dowodzą jasno, że Czesi lekceważą sobie rządy koalicyjne, które tak bardzo poszły im na rękę przy układaniu warunków plebiscytowych. Brak powagi ze strony podkomisji rozzuchwala żandarmeryę i straż skarbową czeską w wysokim stopniu. Nie uchodzi to uwagi miejscowej ludności, która straciła zaufanie do moralnej opieki, jaką spodziewali się otrzymać ze strony przedstawicieli koalicyi.

## NADESLANE

**Wiercenia** poszukiwawcze za gliną, torfem, alabastrem i wodą wykonuje Przedsiębiorstwo wiercnicze **Franciszek DOMINIUK**, Lwów, Króla Leszczyńskiego 1. 9873

**Powrócił DR. BRILL** lekarz chorób wenerycznych i skórnych plac Akademicki 4. 10355

**BOLE REUMATYCZNE, NEURALGICZNE, REUMATYZM STAWOWY**

ustępują pod wpływem preparatów salicylowych, posiadających specyficzny wpływ na stawy i mięśnie dotknięte cierpieniem. Stosowane do wewnątrz w większych ilościach preparaty salicylowe wywołują częste objawy wpływu na żołądek (podrażnienie), na serce (obniżenie ciśnienia krwi) i na nerki (białkomocz, zapalenie).

Przy stosowaniu sposobem wcierania w skórę, a więc zewnętrznie, odpowiednio przyrządzony preparat

### MESOLAMENT-SPIESS

usuwa bóle w stawach i mięśniach, nie powodując ujemnych wpływów ubocznych

### MESOLAMENT-SPIESS

jako zewnętrzny preparat salicylowy przyrządzony z lanoliną, która jest tłuszczem dobrze wchłaniającym się w skórę i nie posiadającym przykrego zapachu, daje się łatwo stosować z nader dodatnimi wynikami.

### MESOLAMENT-SPIESS

zawiera oprócz lanoliny ester salicylowy i mentol, zawdzięczając czemu posiada działanie szybkie i widocznie dodatnie.

Kilkakrotnie, a nieraz jednokrotnie wcieranie preparatu

### MESOLAMENT SPIESS

usuwa uporczywe ostre bóle reumatyczne i neuralgiczne mięśni, stawów i kości

### MESOLAMENT-SPIESS

opakowany jest w tubach metalowych, pojemności około 40 gram.

Sposób użycia znajduje się przy każdej tubie. Znajdź w aptekach i składach aptecznych, 5890

# Armia nasza pod kierunkiem Naczelnego Wodza przeszła do ogólnej ofensywy.

Pochód wojsk polskich nad Dniepr. --- Rozbicie dwu dywizji nieprzyjacielskich. --- Olbrzymie łupy wojenne. --- Zdobycie Żytomierza, Owrucza, Kremna, Wilska i Czudnowa.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat Sztabu Generalnego. W. P. z dnia 27 kwietnia 1920.

Blisko od 6 tygodni armie bolszewickie prowadziły nieustannie i uporczywie ataki na linię naszego frontu. Przeciwnik odparty zwycięsko przez nasze wojska, nie zanęcał bynajmniej zamiarów ofensywnych, koncentrując bez przerwy świeże sily, ściągane z najodleglejszych rosyjskich frontów, widocznie w postanowieniu osiągnięcia za wszelką cenę decydujących sukcesów wojennych. Przeciwdziałając zamiarom nieprzyjacielskim, armia nasza, prowadzona osobiście przez Wodza Naczelnego, przeszła dnia 25 kwietnia br. do ogólnej kontrofensywy na Podolu i Wołyniu. Pierwszy dzień ataku, prowadzonego przez wszystkie oddziały z nadzwyczajną brawurą i zastosowaniem technicznych środków walki, doprowadził na północnym skrzydle do zdobycia Owrucza, Kremna, Wilska i Czudnowa. Wyzyskując zwycięstwo pierwszego dnia, rozbicie i poptoch nieprzyjaciela, wojska nasze rozpoczęły dnia 26 kwietnia br. na

całej linii energiczny pościg. Pozostając w ciągłym kontakcie z uciekającym nieprzyjacielem, zajęło już 26 kwietnia br. o godz. 8 Żytomierz, po krótkiej i zaciętej walce. W obszarze Żytomierza została rozbita 58 dywizja sowieckiej piechoty i 17 dywizja jazdy bolszewickiej. Znaczna zdobycz wojenna wpała w nasze ręce. Dotychczas nie zdołano przeliczyć ilości zabranych jeńców, zdobytych dział, samochodów, kul, niołów i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego. Na Podolu wojska nasze osiągnęły linię Działuszkowo-Michałkowiec - Wierzbowice - Żwan. Akcja posuwa się tu zwycięsko z nieporównanym impetem. Świeższe rezultaty, osiągnięte w krótkim czasie, zawdzięczać należy entuzjazmowi i żelaznej wytrwałości naszych oddziałów wszystkich broni, które w trudnym terenie wykonują długie i uciążliwe marsze, nie szczędząc sił, by uzyskać wytknięty cel. Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: Kuliński, pułkownik.

## Polska uznaje niepodległość Ukrainy.

WARSZAWA. (PAT.). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Rząd polski, uznając prawo Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał dyktoryjat niepodległej ukraińskiej republiki ludowej z głównym atamanem Simeonem Petiurą na czele za zwierzchnią władzę ukraińskiej republiki ludowej.

WARSZAWA. (PAT.). Misja dyplomatyczna ukraińska republiki ukraińskiej ludowej, w Warszawie komunikuje:

Rząd polski, uznając prawo Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał dyktoryjat niepodległej ukraińskiej Republiki ludowej z wiceatamanem Simeonem Petiurą na czele za zwierzchnią władzę ukraińskiej republiki ludowej.

## Manifest Naczelnego Państwa do ludności ukraińskiej.

WARSZAWA. (PAT.). Do wszystkich mieszkańców Ukrainy!

Wojska Rzeczypospolitej Polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemie Ukrainy. Ludności ziem tych czynię wiadomo, że wojska polskie usuną z terytoriów przez naród ukraiński zamieszkałych obcych najeźdźców

przeciw którym lud ukraiński powstawał z orężem w ręku, broniąc swoich sadyb przed gwałtem, rozbojem i grabieżą.

Wojska polskie pozostaną na Ukrainie przez czas potrzebny na to, aby władzę na tych ziemiach mógł objąć prawy rząd ukraiński.

Z chwilą gdy narodowy rząd ukraiński powoła na Ukrainie władzę państwową, gdy na rubieżach staną zastępy zbrojnego ludu ukraińskiego zdolne uchronić kraj ten przed nowym najazdem i wolny naród sam o losach swoich stanowić będzie mocen, żołnierz polski

powróci w granice Rzeczypospolitej Polskiej, spełniwszy szczerze zadanie walki o wolność ludów.

Razem z wojskami Polski wrócą na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod wodzą atamana głównego Simona Petlury, który w Rzeczypospolitej Polskiej znalazł ochronę i pomoc w najcięższych dniach próby dla narodu ukraińskiego

Wierzę, że naród ukraiński wyteży wszystkie siły, aby z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić swojemu ojczyźnie szczęście i dobrobyt, którym cieszyć się będzie po powrocie do pracy i pokoju.

Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania wojska Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają obronę i opiekę.

Wzywamy naród ukraiński i mieszkańców tych ziem, aby znosząc cierpliwie ciężary tak trudne, jakie wojna nakłada, dopomagali w miarę sił swoim wojskom Rzeczypospolitej Polskiej w ich krwawej walce o ich własne życie i wolność.

Podp.: JÓZEF PIŁSUDSKI  
Wódz Naczelny wojsk polskich.

Dnia 26 kwietnia 1920, główna kwatera.

## Manifest Petlury do narodu ukraińskiego.

WARSZAWA. (PAT.) Narodzie ukraiński! Ciernistą drogą toczą się twoje dziecię. Oto już trzy lata mija, jak usiłujesz zaprowadzić ład w swojej republice, zdobyć dla siebie wolność, równość i niepodległość

Walcząc z czerwonymi najeźdźcą, złożyłeś wielkie ofiary na polu walki. Zniszczone sioła, ruina gospodarstwa, krew niewinnych, lzy wylane po zabitych i zamęczonych ojcach, matkach i siostrach, niezliczone szeregi mogił na całym obszarze Ukrainy — oto wyniki walki najlepszych twoich synów o najświętsze prawa ludzkości. Umierając, prosili się oni, abyś prowadził dalej tę walkę o wolność, aby dowieść światu całemu, że i naród ukraiński zdolny jest do życia samodzielnego i sam potrafi rządzić własną ziemią

i kierować swoim własnym państwem. W lutym roku zeszłego zwycięska armia nasza wkroczyła do serec Ukrainy, do ziołogłowego Kijowa, lecz drugi wróg nasz, moskiewski czarny imperyalista, sługa rosyjskiego caratu, Denikin, wyzyskał rosyjską orientację dowódców i skłonił je do odstąpienia od hasła niepodległości Ukrainy. I oto armia galicyjska oszukana przez swoich dowódców,

przechodzi na stronę naszego wroga, stawiając armię naddnieprzańską w położeniu bez wyjścia, prawie katastroficznym.

Armia nasza, zmęczona i osłabiona zmuszona była cofnąć się z pośpiechem. Lecz nie zgasła wiara w sercach starszyny i kozaków w nadejście lepszych dni i ta wiara głęboka w świętą naszą sprawę i w zdolność naszego narodu do samodzielnego życia przewyciężyła nasze zwątpienia i nasze klęski.

Trzy lata, narodzie ukraiński, walczyłeś sam, zapomniany przez wszystkie narody świata, aśbowiem wrogowie twoi nie spali i wszystkimi sposobami prowokowali cię, nie przyznając ci nawet prawa zwania się imieniem Ukraińców, mianem narodu ukraińskiego. Dziś dokonują się wielkie przemiany. Ujawnione w tej bohaterkiej walce bezprzykładne czyny poświęcenia, przywiązania do kraju rodzinnego, do kultury i wolności, przekonały inne narody świata o słuszności twoich żądań i o świętości twoich ideałów,

które znalazły przedewszystkiem oddźwięk w sercach wolnego już narodu polskiego. Naród polski w osobie swojego Naczelnika Józefa Piłsudskiego i w osobie swego rządu uszanował twoje prawa i uznał twoją niezawisłość państwową.

Inne państwa nie mogą nie uznać twojej niepodległości, gdyż cały twój wysiłek jest czysty i sprawiedliwy, a sprawiedliwość zawsze zwycięża. R. P. Polska weszła na drogę okazania realnej pomocy ukraińskiej. R. P. w jej walce z moskiewskim bolszewizmem dając możliwość formować jej u siebie oddziały ukraińskiej armii.

Armia ta idzie walczyć z wrogiem Ukrainy. Ale dziś armia ta walczyć będzie już nie sama, lecz razem z armią polską przeciw czerwonym imperyalistycznym bolszewikom, którzy zagrażają również wolności narodu polskiego.

Między rządami Ukrainy i Polski nastąpiło porozumienie, na podstawie którego wojska polskie wkroczą wraz z Ukraińcami na tereny Ukrainy, jako sojusznicy przeciw wspólnemu wrogowi,

a po skutecznej walce wojska polskie wrócą do swojej ojczyzny.

Spólną walką zaprzyjaźnionych armii ukraińskiej i polskiej naprawimy błędy przeszłości i krwią wspólnie przelaną w bojach przeciw odwiecznemu historycznemu wrogowi Moskwie, uświęcimy

nowy okres wzajemnej przyjaźni ukraińskiej i polskiego narodu.

Narodzie ukraiński! Czeka Ciebie wielka odpowiedzialna praca.

Wstępujesz do rodziny narodów świata jako równy z równymi. Ale siła państwa i narodu zależy jedynie od mocnej duchem i dyscyplinowanej armii. Dlatego

rozkazuję poczynić przygotowania do mobilizacji,

co do której wydany będzie specjalny rozkaz. Powołani do wojska synowie Ukrainy będą prawymi obrońcami naszej państwowości i wolności. Armia, wypędzając wroga z naszej ziemi da tymczasem możliwość zwołania w najkrótszym czasie ukraińskiej konstytuancy.

A więc wszyscy co do jednego do pracy! Bezwzględnie wymagam od wszystkich obywateli republiki ukraińskiej posłuchu dla władz ukraińskich oraz wykonania wszystkich jej rozkazów.

Oświadczam, że walkę o wyzwolenie prowadzić będę do końca, aż będzie wolna od wroga cała Ukraina.

aż ukraińska republika ludowa stanie się niepodległą, a naród ukraiński będzie niezależnym.

Równy ataman wojsk ukraińskiej republiki ludowej.  
S. Petlura.

## Niemcy mają 200 miliardów długów.

NAUEN. (PAT.). Radio. Minister finansów Wirth na zgromadzeniu narodowym przedłożył swój program finansowy, zaznaczając, że nowy sejm musi jeszcze pokryć, z pomocą nowych podatków, 29 miliardów marek. Całkowity dług państwa wynosi 200 miliardów marek.

## Pogrom Polaków na Mazurach.

OLSZTYN. (PAT.). Pogrom Polaków na Mazurach nie był jedynie manifestacją polityczną. Biorący w nim udział agitatorzy Heimatschutzu obrabowywali i okradali gorliwie swoje ofiary. W Biskupcu (Bischofswerder) w czasie pogromu obrabowano artystkę Rapacką, p. Iwanowskiemu zaś zrabowano 900 mk. niemieckich i 820 mk. polskich, pokaleczonemu Lejkowi starszemu odebrano 700 mk. niem.

## Rokowania między Rosją i Finlandią przerwane.

KOPENHAGA. (PAT.). „Berlingske Tidende” donosi z Helsingforsu: Rokowania w sprawie zawieszenia broni pomiędzy Finlandią i Rosją sowiecką zostały na razie przerwane.

## Zakusy niemieckie na Gdańsk.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Prof. Szymon Askenazy ogłasza w „Kuryerze Porannym” list w sprawie oświadczenia niemieckiego ministra spraw zagranicznych na zgromadzeniu ludowym w Berlinie. Powiedział on tam między innymi: „Nie przestaniemy nigdy uważać Gdańska i Gdańszczyzny za część narodu niemieckiego i członków naszego państwa.

P. Askenazy wywodzi, że oświadczenie to występuje przeciw traktatowi wersalskiemu i ustawom o wolnym mieście Gdańsku oraz podkreśla, że rząd polski powinien w stanowczy sposób na drodze dyplomatycznej wystąpić przeciw temu oświadczeniu i zażądać cofnięcia go.

## Podwyższenie opłat poczt. o 2000 proc.

KRAKOW. (Telef. od nasz. koresp.). Z Wiednia nadeszła tu wiadomość, że z dn. 1. maja nastąpi tam podwyższenie taryf pocztowych o 2000 proc. Porto zwykłego listu będzie wynosiło 2 kor.

# Po krwawych zajściach w Poznaniu.

## Minister Seyda podał się do dymisji.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Na podstawie nadeszłych tu wiadomości prywatnych, krwawe wypadki w Poznaniu miały przebieg następujący: Onegdaj toczyły się rokowania między przedstawicielami kolejarzy a ministerstwem b. dzielnicy pruskiej w sprawie podwyżki płac w myśl uchwały sejmowej. Koło godziny 2 popołudniu tłum kolejarzy, liczący około trzech tysięcy osób wyruszył z dworca kolejowego w stronę Zamku, który — jak wiadomo — jest siedzibą ministerstwa. Rokowania były już na ukończeniu. Tymczasem kordon policyjny z prezydentem policyjnym Rzepeckim na czele zastąpił pochodowi kolejarzy drogę, a gdy pochód nie chciał ustąpić,

padły ze strony policyjnej strzały. Dotychczas nie jest jeszcze ustalone, czy w pochodzie i demonstracjach nie byli czynni także prowokatorowie. Policyjny dała trzy salwy z fatalnym skutkiem, gdyż trzy osoby zostały zabite, a 7 rannych.

Po strzałach demonstranci chwilowo cofnęli się, ale niebawem zebrał się na nowo i ułożywszy jednego trupa w noszach, ruszył z nim na miasto.

Policyjny ukryła się tymczasem w dziedzińcu zamkowym. Ministerstwo zażądało

interwencji wojska, a komenda D. O. G. uczyniła temu zadość, obsadzając wojskiem dworzec kolejowy i wysyłając na miasto patrole.

Tymczasem tłum, złożony już przeważnie z mętów miejskich, wśród których było wielu Niemców, począł urządzać

na mieście nieśladowe demonstracje, przy czem udało mu się powybić szyby w gmachu dyrekcji policyjnej i rozbroić wartę, w więzieniu wojskowym, skąd wypuszczono na wolność około 100 więźniów. Nadto poszczególne gromady adarzwały na patrole wojskowe i rozbrajały je.

Rzecz prosta, że przy tej sposobności przyszło do

nowych starć i wymiany strzałów. Liczba zabitych i rannych dotychczas nie jest ustalona.

Skutkiem tych wypadków ogłoszono w mieście stan oblężenia.

Do Dowództwa miasta udała się wieczorem delegacja, złożona z przedstawicieli N. Z. R., P. P. S. i Zjednoczenia Zawodowego polskiego oraz Związku kolejarzy i oświadczyła, że prosi o pozwoleńie wydania uspokajającej odezwy do ludności oraz by władze wojskowe przedstawiły miarodajnym czynnikom

następujące żądania:  
natchymastowego ustąpienia ministra Seydy; przypieszenia zniżenia ministerstwa b. dzielnicy pruskiej; natchymastowego aresztowania prezydenta policyjnego Rzepeckiego, jako głównego sprawcy zajść; natchymastowego przysłania komisji sejmowo-rządowej, która wspólnie z przedstawicielami robotników zbada wypadki i wyda stosowne zarządzenia.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Z powodu niedzielnego zajścia w Poznaniu minister Seyda podał się do dymisji.

## Stanowcza postawa koalicji wobec Niemiec.

SAN REMO. ((PAT) Rada najwyższa za twierdziła projekt deklaracji angielsko-francuskiej która została już opublikowana. W czasie dyskusji Nitti zajmował opozycyjne stanowisko wobec kroków wojskowych. Millerand, Lloyd George, Lymans i Małoni zajęli jednak stanowisko odmienne. Sojusznicy postanowili przedsięwziąć wszystkie potrzebne kroki i posunąć się nawet do okupacji nowych terenów niemieckich. Sojusznicy mają się zebrać dnia 25 bieżąca br. na konferencję w Spa, na którą przybędzie także kanclerz niemiecki. Zbiorowa nota sojusznicza do Niemiec oznajmia, że niemożliwe jest rozważenie próby niemieckiej o powiększenie armii, dopóki traktat pokojowy nie zostanie wykonany.

Nota stwierdza, że sojusznicy nie mają zamiaru anektowania żadnych dzielnic niemieckich. Potwierdza nadto łączność sojuszników również ściśle obecnie, jak w czasie wojny i oznajmia, że jedynym sposobem dla Niemców odzyskania stanowiska w świecie jest spełnienie obowiązków, wypływających z traktatu pokojowego. Delegacja niemiecka złożyła konferencji notę, oznajmiającą, że liczba wojsk niemieckich w zagłębiu Ruhr, zostanie zredukowana do ilości dozwolonej, tj. do 17.000.

Kwestya Adryatyku nie została jeszcze rozwiązana. Koła włoskie twierdzą, że Nitti ma nadzieję osiągnięcia rozwiązania kompromisowego. Konferencya uchwaliła następnie wysłać do kanclerza Niemiec notę, wzywającą go do przybycia na konferencję w Spa.

## Nowa nota rządu sowieckiego.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Jak informują z kół, zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych, przed wczorajszym dniem nadeszła tam nowa nota sowiecków, z propozycją podjęcia rokowań pokojowych, przy czem rząd sowiecków wymienia dwie miejscowości, jako miejsca prowadzenia rokowań.

Charakterystyczne jest, że obie wymienione w nocie bolszewickiej miejscowości znajdują się w obrębi obecnej linii strategicznej.

Przypuszczać należy, że ostatnia nota bolszewicka miała tylko na celu uchylenie się przed ofensywą polską, która już rozpoczęła się świetnie dla oręża polskiego, co o bok komunikatu wojskowego stwierdził także telegram Naczelnego Dowództwa z frontu do marszałka Trąpczyńskiego, odczytany na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

## Przesilenie dojrzewa.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Wczorajsza dyskusya budżetowa w Sejmie nie przesądziła jeszcze dzisiaj kwestyi przesilenia gabinetowego. Natomiast przedmiotem ustawicznych rozmiarów w klubach sejmowych były coraz to inne kombinacje.

Wczoraj bardzo poważnie utrzymywała się pogłoska, że teka spraw zagranicznych będzie powierzona hr. Adamowi Tarnowskiemu. Sądzą też powszechnie, że przesilenie obecnie więcej tk, niż pierwotnie przypuszczano. Jedyne stanowisko prezydenta Skulskiego uważane jest za nienaruszone, nikt też nie mówi o możliwości ustąpienia ministra spraw wewn. Wojciechowskiego.

Zapewne na dzisiejszych posiedzeniach klubowych i na czwartkowym posiedzeniu Sejmu sprawa przesilenia wejdzie w fazę rozstrzygającą.

## Posel polski w Budapeszcie zachwiany.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Stanowisko posła polskiego w Budapeszcie hr. Szembeka — jak donoszą z kół dyplomatycznych — jest zachwiane. Zarzucają mu, iż nie działał w duchu porozumienia polsko-węgierskiego.

## Kronika bieżąca.

Dzisiaj Witalisa.  
Jutro Piotra.  
Pojutrze Katarzyny.  
Wschód słońca o g. 4:44. Zachód o g. 7:11.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:  
We środę 28 kwietnia „Aida”, opera Verdi'ego  
We czwartek 29 kwietnia „Asystent” G. Z. polskiej.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA” (ul. Rejtana 3).

Program XIX od poniedziałku 19 kwietnia co dziennie o 7:30 wieczorem. Anda Kitschman w swym repertuarze, Miła Kamińska, balerina teatru Wielkiego w Warszawie, Paulina Noskowska, niemiecki liryczny, Roman Gierasieński, jako „Pani Ingerlik, posrednik małżeński”, Marek Windheim w swoim repertuarze. Na ogólnie żądanie „Przedstawienie amatorskie”, sketch J. Jabłońskiego, (M. Czajkowska, A. Kitschman, R. Gierasieński, Z. Orwicz). Konferuje Zbigniew Orwicz. — Kasa dzienna od 9 do 1 i od 3 do 5 u G. Seylanta Akademicka 6), kasa wieczorna od godziny 6 wiecz. W piątek 30. bm. premiera „Wyratował”, operetka w 1 akcie (ze seryl „Maks i Moryc”), 6212

RAUT ARTYSTYCZNY, który urządza Kasy i Kola lit. art. dziś we środę z okazji pobytu we Lwowie wiceministra sztuki i kultury, rozpocznie się o godz. 8 wiecz. Dochód przeznaczony na cele plebisycyjne.

WIELCE ZAJMUJĄCA BĘDZIE CZWARTKOWA PRELEKCJA w Kasynie i Kole lit. art. którą wypowie p. dr. Adam Fischer na temat: Przyszłość inteligencji polskiej. Wstęp dla członków Kasyna i Kola lit. art. i ich rodzin wolny, o godzinie po 3 kor.

(?) POSIEDZENIE ORGANIZACYJNE ZWIĄZKU LITERATÓW we Lwowie, które miało się odbyć dzisiaj (we środę) zostało odwołane. O tem nie drugim doniosła gazeta w najkrótszym czasie.

**(13) SPIRYTUS DENATUROWANY** uadszedł do Lwowa jeszcze przed tygodniem i miał być rozdzielony dla konsumentów. Tymczasem o rozsprzedaniu tego tak potrzebnego artykułu jakoś głucho, a złośliwi twierdzą, że zamiast do opalania, półdziesiątka sparyta do... prywatnych gorzelni, których nie brak w naszym mieście.

**O PRZYSZŁOŚĆ INTELIGENCYI POLSKIEJ.** W najbliższy czwartek 29 bm. o g. 7 w. powie w Kasyne i Kole lit. art. p. dr. Adam Fischer na temat przyszłości inteligencji polskiej. Będzie to zarazem ostatnia prelekcja z cyklu wykładów o przyszłości kultury polskiej, Karty wstępu dla członków Kasyne i Kola lit. art. i ich rodzin wydaje sekretariat bezpłatnie, dla gości po 3 kor.

**POSIEDZENIE ŚCISLEJSZEGO KOMITETU „DZIECI NA WIEŚ“** odbędzie się w piątek tj. 30 bm. o godzinie 5 popołudniu w lokalu Ligi Pomocy przemyślowskiej przy ul. Pańskiej 11, II p. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne.

**ZE „ZWIĄZKU LITERATÓW“.** Zebranie konstytuujące powstałego we Lwowie „Związku Literatów“ odbędzie się we środę dnia 28 bm. o godz. 5 popołudniu w budynku szkoły im. H. Jordana przy ul. Mikołaja 16, na II piętrze. Zapraszani na nie wszyscy członkowie, zaopatrzeni w legitymacje, nadesłane ze Związku centralnego w Warszawie. Na zebraniu omawiana będzie nadto sprawa udziału Lwowa w Zjeździe delegatów wszystkich Związków w Warszawie. Z upoważnieniem Związku centralnego: Stanisław Rossowski, Stanisław Mayrowski.

**Z ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO** odczytaliśmy następujące wyjaśnienie w sprawie niską za gaz poruszonej w numerach 5675 i 5676 naszego pisma:

W okresie wojennym opłacamy wszelkie należności za materiały, służące do wyrobu gazu a przede wszystkim za węgiel z góry i to na dłuższy okres czasu, tak że zmuszeni jesteśmy do przestrzegania punktualności w placeniu rachunków za gaz tem więcej, że te należności pobierane są z dołu i to najprędzej w cztery tygodnie od dnia odczytania poprzedniego stanu gazomierza.

Ze względu na szkody, jakie fundusz publiczny ponosi z powodu zwłoki w placeniu i przepadających opłatowicie z tego tytułu należności, jak i zobowiązania płatnicze, jakim gazownia musi zadostę czynić, okazuje się konieczność przestrzegania ególnie znanych warunków regulaminu dostawy, by należności za gaz były płacone zaraz przy przedłożeniu rachunku.

W wypadkach, zasługujących na uwagę, nie i rachunków do wiadomości dyrekcji gazowni, udzielamy pewnej krótko trwałej zwłoki do zaplaceniu rachunku, prawo to jednak nie przysługuje węgle inkasentom. Z wysokim poważaniem Zakład gazowy miejski we Lwowie Dyrekcja: Adam Teodorowicz.

**(14) EPIDEMIA TYFUSU W KRAKOWIE** przy biera coraz groźniejsze rozmiary. W ostatnich dniach notowano 134 wypadków tyfusu plamistego wśród ludności miejscowej. Najczęściej ulegają zachorzeniu kobiety i dzieci. Najwięcej ofiar dostarcza żydzi. Zarząd miasta Krakowa zwrócił się do Amora Czerwonego Krzyża z prośbą o udzielenie miastu 60,000 koszul i 30,000 klg. mydła, rozumiejąc, że nie dość uruchomić dla biednej ludności łaźnie, ale trzeba im także dostarczyć mydła i czystej bielizny do przewdziania. Zapoczątkowane też próby desyntezy w cyanklem sody. Ministerstwo zdrowia przysłało dwie sanitarki i auto ciężarowe dla przewożenia chorych do szpitali. Osobny komitet zawiązał się dla zwalczania tyfusu plamistego w dzielnicy żydowskiej. Wodociągi mają być uruchomione przez cały dzień i w nocy także, aby ludność miała dosyć wody dla celów higienicznych. Oczyszczanie ulic, domów, podwórzy i placów odbywa się bardzo energicznie. Dr. Jankowski zaproponował utworzenie instytucji dezynfekcyjnych domowych, obowiązanych do dwu-

razowego zamiatania chodników i ulicy przed domem oraz skrapiania tej przestrzeni. Rozważany tam ma być projekt, jak zapobiedz ogonkom przed sklepami spożywczymi i na dworcu kolejowym. Nauczycielstwu poruczone, aby przestrzegano czystości wśród dzieci szkolnych. Uruchomiono dwie odwyszalnie oraz baraki szpitalne dla epidemicznych. Na dworcu ustawi się namioty noclegowe i osobne poczekalnie, oraz łaźnie. Ody urządzenia te będą gotowe, zabroni się wstępu na dworzec ludzłom niechlujnym, a nocowanie w poczekalni kolejowej zostanie zakazane pod karą aresztu. Przy wielkiej łaźni ludowej, obliczonej na 1000 osób, uruchomiona zostanie prania parowa i odwyszalnia. Instytucje te mają być oddane do użytku publiczności za kilka dni. Komisyja sanitarna opracowuje ponadto cały jeszcze szereg zarządzeń, dotyczących się ruchu przejeżdżnych w Krakowie.

**POCZĄTEK EPILOGU t. zw. „AFERY NAFTOWEJ“ W DROHOBYCZU.** W ostatnich tygodniach wyrokiem sądu okręgowego w Sanborze zatwierdzonym przez sąd apelacyjny we Lwowie, został uwolniony i uznany za zupełnie niewinnego inż. Władysław Starkel, b. dyrektor państwowej fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu, jeden z głównych obwinionych w głosnej przed kilku miesiącami aferze naftowej. Zdaje się, że i co do innych obwinionych w tej sprawie, śledztwo w najbliższych dniach przyberze ten sam obrót, tak, że wreszcie okaże się, iż zrobiono wiele hałasu o nic. Wobec wielkiego rozgłosu i licznych artykułów, które w tej sprawie się ukazały, wnioskować można, iż pewnym jednostkom zależało, by z rzeczy jeszcze niezbadanej, stworzyć wielką aferę i postawić niejako opinię publiczną przed faktem dokonanym, i nasze pismo wprowadzoną w błąd przez przygodnego naszego korespondenta i na podstawie artykułów (zapewne inspirowanych) drukowanych w innych pismach, ogłosiło kilka artykułów, krzywdzących rzekomych winowajców. Zarzuty, czynione inż. Starkelowi, były tem przykrejsze dla niego, że w chwili rozgłaszania ich, inż. Starkel znajdował się w bezpodstawnie zawieszonym nad nim areszcie śledczym, nie mógł więc przeciwko nim replikować. Tem skwapliwiej więc pismo nasze podaje wiadomość o zastanowieniu śledztwa i niewinności inż. Starkla, żeby choć w części wynagrodzić przypadkowo wyrządzoną mu krzywdę. Dodajemy do tego wiadomość, którą mamy z poważnego źródła że ta garstka ludzi, która w krytycznych dla inż. Starkla chwilach, stojąc pod wrażeniem wszczętej przeciw niemu nagonki, zwątpiła w czystość jego działalności, czy też charakteru i dała posłuch ubliżającym mu sądom, staje dziś po jego stronie, dementując wszystkie poprzednio rozsyłane pogłoski. Dziś prawdopodobnie nie znajdzie się nikt z ludzi znających bliżej inż. Starkla, któryby nie współczuł z nim z powodu tak niezasłużonej krzywdy.

**(15) POŻARY W ZŁOCZOWSKIM.** W powiecie zloczowskim szerzą się od pewnego czasu w zagadkowy sposób pożary. I tak spłonęła wieś Strutyn, w której spłonęło 50 numerów mieszkalnych; straty olbrzymie, było też kilka wypadków porażenia. Wieś ta jest w znacznej części polska. Prawie jednocześnie podpalone mosty kolejowe w Zarwanicy i Płuhowie, lecz oba te pożary zdawano zlokalizować w porę. Pożary te nie są pozbawione rysu pewnej tajemniczości.

**(16) ZDERZENIE WOZU Z TRAMWAJEM.** Na ulicy Listopada z zakrętu drogi koło Francówki wyjechał wczoraj z wozem Marcin Tecłuk właśnie w chwili gdy nadjechał wóz tramwajowy. Nastąpiło więc nieuniknione zderzenie, skutkiem którego dyszel wybił w tramwaju szybę, a przytem sam się złamał, koń potrącony upadł i został potrącony, a Tecłuk nie wyszedł cało z tej przygody, nadomiar złego podlegnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej za nieostrożną jazdę.

**(17) POD AUTOMOBIL WOJSKOWY** upadła wczoraj w ulicy Bema Marya Klimczuk licząca lat

8 i została zranioną w lewą nogę. Zranienie opatrzył jeden z pobliskich lekarzy, poczem K. pozostała w opiece domowej, a szofera oskarżono

**(18) FATALNA PRZYGODA DWOJGA NARZECZONYCH.** Szybka a nieostrożna jazda motocyklem miał nie być przyczyną utraty życia pary narzeczonych. Wczoraj wieczorem w ul. Janowskiej używali przejażdżki motocyklem Aleks. Kolar, mechanik, lat 24, z narzeczoną swą Stan. Sidorowicz, którą siedziała w wozku przyczepnym. Wedle twierdzenia naocznych świadków, K. jechał bardzo szybko, to też nie zauważył nadjeżdżającego samochodu ciężarowego i gdy ten skręcił nastąpiło zderzenie. Motocykl odbił się elastycznie od kół samochodu i raptownie cofnął. W tej chwili Sid. wyrzucona została z siłą pod parkan, gdzie zafalowała sobie podstawę czaszki, zaś motocykl całym ciężarem zwałił się na leżące na ziemi K. skutkiem czego doznał on skomplikowanego złamania lewej nogi i zranienia głowy. Oboje nieszczęśliwych po opatrzeniu przez lekarza dr. W., odwieziono do szpitala w stanie budzących obaw.

**(19) ZAMACH NA UCZCIWOŚĆ POLICYANTA.** Post. pol. Jan Kolanko przytrzymał wczoraj Markusa Meilera, 18-letniego subjekta, noszącego worek z 20 kg. soli i 20 paczkami tytoniu. Gdy transport ten wydał się K. podejrzany poprosił M., by udał się z nim na inspekcję policyjną. Właśnie drogim jest czas dla M., a może przeczuwał coś złego, więc ofiarował K. najpierw 20 kor., aby go tylko puścił wolno. Widząc, że Kolanko jest niewzruszony Meiler rozpoczął formalną licytację jego uczciwości, ofiarując stopniowo 50, 100, 150, 200 aż do 300 koron, lecz daremny były jego zabiegi; policyjant honoru swego nie sprzedał. Meiler, chciał się zemścić, więc wobec komisarza na inspekcji oskarżył Kolankę o wymuszenie 200 koron. Po chwili odwołał oskarżenie, a w rezultacie tytoni i sól uległy konfiskacie, bezczelny zaś Meiler odpowie sądowo ze swoje postępowanie.

**Kochany „Wiek Nowy“!**

**W restauracji.**

— Obserwuję już całą godzinę tego pana i tę panię przy sąsiednim stole. Nie przemówili do siebie jeszcze ani słowa.

— Zapewne nie znają się wcale ze sobą.

— Przeciwnie, sądzę raczej, że to małżenstwo. (Ks).

**P. TADEUSZ IWANOWICZ,** konces. majster kamieniarski, złożył egzamin na mistrza murarskiego w Namiestnictwie 10790

## Jakób Grabowski

przemysławiec i właśc. realn.

zmarł dnia 25. kwietnia 1920 r. zaopatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 49.

W smutku pogrążona żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we czwartek dnia 29. kwietnia br. o godzinie 4. popołudniu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski. 10859

## Obrońca w sprawach karnych.

(?) W niedawno ogłoszonych pamiętnikach księżny Metternich, czytamy następującą anegdotę:

Było to w roku 1863. W salonach ce

sarzowej Eugenii zgromadziło się intymne towarzystwo wybitnych osobistości z różnych sfer społecznych. Cesarzowa zwróciła się do znanego obrońcy w sprawach karnych Lachaud'a, chwając jego wymowę, przyczem wyraziła się, że musi to być niełada tryumf, gdy adwokat zdoła na korzyść swego klienta zmienić nastrój nieprzychylnego trybunału. A na to Lachaud:

— Gram na sercach prokuratora i sędziów, jak na skrzypcach, wzruszam ich do lez.

Obecny w salonie procureur imperial Oskar de Valle przerwał:

— Mnie nie zdołałeś pan nigdy wzruszyć.

— A jednak i pana wzruszyłem do lez — odparł Lachaud.

— Myli się pan! — zawołał de Valle. — Płakałem wprawdzie, ale wzruszył mnie tak odczytany przez pana list matki przestępcy.

— A więc widzi pan! — zawołał z try-

umfem Lachaud — że ja to wycisnąłem lzy z oczu pana. Ów list ja napisałem. Stara matka owego przestępcy już dawno nie żyła. Odgrzebałem ją tylko dla wywołania potrzebnego nastroju.

Naczelnny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:

**JOZEF KRZYSZTOPOWICZ**

## OGŁOSZENIA

**Kino „WANDA”** wyświetla od poniedziałku 26. b. ni. olbrzymi dramat w 5 częściach p. t. **„WINNY I NIEWINNY”** słynny olaf Fönss w głównych rolach ojca i syna równocześnie!

**Mydła Amerykańskie Toaletowe**

do golenia i prania. Perfumy w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca **Skład artykułów gumowych, gospodarczych i przyborów technicznych**

**Bogdan Bohosiewicz**  
Lwów, ul. Hetmańska 1. 6. 10522

**Dr. Zofia Wepper** sekund. szpitala powszechn. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ulica Janowska 25, od 3—5. Kosmetyka lekarska. 9119

**Dr. H. Popielska** sekund. szpitala św. Zofii, ord. od 3—5 w chorobach dzieci i wewnętrznych Senatorska 5, I piętro. 10292

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyjal. dr. FRISCH** ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 8297

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. W. Lauterstein** b. sekund. szpitala ord. 11—1 1/2—5 Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 9333

**Dr. Z. Grosse** Sekundaryusz Szpitala Powozowego ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3—5 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 8263

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. Henryk Rosmarin** ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12. 10583

### WOLNE POJADY

**Furmana** do koni powozowych zaraz przyjmie Biuro spedycyjne L. Zawadzki, Sobieskiego 5, I. piętro. 10584

Potrzebny zaraz do fabryki we Lwowie **urzędnik rachunkowy** młodszy, ze znajomością rachunkowości kupieckiej, biegły w pracy, Polak. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wysokości wynagrodzenia pod „Bu” do Biura dzienników St. Sokółowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska. 10821

**PANIENKI** do szycia i nauki przyjmie Helena Warchałowska Kochanowskiego 10. 10784

**UCZCIWA** dochodząca poszukuje małżeństwo bez dzieci. Zgłaszać się u Inspektora Buczka Mickiewicza 26. 10701

**DOBRA** prasowaczkę umiejącą chemiczne czyszczenie poszukuje farbiarnia przy ul. Króla Leszczyńskiego 9. 10699

**ZDOLNYCH** pańien do krawiectwiny damskiej za wysokim wynagrodzeniem, poszukują L. Schneebaumówna ul. Śnieżną 7, III, p. 10694

**POTRZEBNA** bona do dzieci oraz służąca do wszystkiego tylko z dobrymi poleceniami, zgłoszenia przy ul. Kochanowskiego 80 między godziną 1 a 3. 10691

**POSZUKUJĘ** inteligentnej panny reł. rz. kat. z dobrego domu do kasy i ekspedycji z kaucją. Zgłoszenia listowne pod „Kasa i ekspedycja”, Biuro Sokółowskiego ul. Jagiellońska 7. 10605

**BIURO SENIOWA**, Lwów, Sykstuska 16 poleca wszelką służbę na wyjazd sezonowy oraz wszelką służbę młastową kucharki, pokojówki, bony, mianki, slugi do wszystkiego. 10590

**POSZUKUJE** się służącej do wszystkiego, która by się także rozumiała na gotowaniu, pensya podług umowy. Zgłoszenia Cukiernia ul. Grodecka 1. 14. 10638

**SPÓŁKA** monterów zakład ślusarsko mechaniczny Mickiewicza 22, przyjmie chłopców do praktyki. 10690

**PRAKTYKANT** z dobrego domu z ukończoną II kl. gmn. lub wydz. zostanie zaraz przyjęty. Zamieścić w sowa pierwszeństwo. Cukiernia Jan Wohncout, Lwów, ul. 3-go Maja 1. 2. 10604

**PAROBKA DO PRACOWNI** zdrowego silnego (kawalera) na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Cukiernia Jan Wohncout, Lwów, ul. 3-go Maja 1. 2. 10603

**ROBOTNIKÓW** i robotnicę przyjmie się, dobra płaca i ponoc aprowizacyjna, zgłoszenia od 11 do 4 popołudniu Fabryka dachówek Lwów, Janowska 134. 10732

**KUCHARKE** i pokojowę z dobrymi świadectwami przyjmie Piekarska 14, II. piętro na lewo. 10753

**POSZUKUJE** służącą do wszystkiego umiejącą gotować i inteligentnej panienci do pięcioletniego chłopczyka na południe lub cały dzień Hulesowa Podlewskiego 9. 10763

**DZIEWCZYNI** do nauki przyjmie, Salon Kwiatów, ul. Batorego 6. 10539

**PANNA** zdrowa, silna, na agentkę zaraz zostanie przyjęta dobra płaca bez mieszkania i bez wikt. tu Biuro Niemczyrowskiej plac Akademicki 3. 10768

**INTROLIGATORNIA** B. Połoniecki i Ska, Chorażczyzna 1. 27, III p. poszukuje chłopców do nauki. 10536

**KUCHARKE** zdolną do obsługi osób na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Salon Kwiatów, ul. Batorego 6, od 12 do 1. 10540

**ZAKŁAD** fryzjerski Rudolfa Pijetza, Lwów, Akademicka 4 przyjmie zaraz fryzjerkę damską z dochodem 50 proc., pomocnika, oraz pannę do praktyki. 9857

**AGENCYA** Kostiuka Kopernika 19 poszukuje oficyalistów prywatnych bon, klucznik, pańien służących, wszelkiej służby męskiej żeńskiej. 10721

**POSZUKUJE SIĘ** silnego służącego z dobrymi świadectwami w wieku od 18 do 20 lat oraz Dziewczynę do obsługi biurowej biuro filmowe Akademicka 8. 10716

**DOZORCA** znoaty potrzebny do kamienicy ulica św. Mikołaja 9, I. piętro wiadomość u gospożkę rza. 10719

**RUTYNOWANA** maszynistka z praktyką wojskową i dobrymi świadectwami poszukuje Dow. Oddz. Żandarmerji polowej O. E. Lwów. Wyjazd ze Lwowa zastępczo. Codziennie między 8 a 9 Kurkowa 12 Adjutantura. 10633

**POSZUKUJE** kucharki do dworu na włość ze zamożnością chowu drobiu, zgłoszenia od 11 do 3 po południu Bonifratrów 2 parter lewy. 10632

**DOBRY ZAROBEK** znajdą robotnice przy konfekcji papierowej w fabryce S. W. Niemcowski go i Sp. ul. Asnyka 9. 9452

**POKOJOWA** czysta, zwirna, tylko z dłuższymi świadectwami do 3 pokoi potrzebna od 1-go lub 15 maja do 3 dorosłych osób. Dobry wikt, dobra pensya. Zgłoszenia zaraz między 2 a 4 popoł. ul. Pańska 3, II piętro, drzwi 14, Maxowa. 10366

**FRYZYERSKI** starszy pomocnik katolik potrzebny. Gregorowicz, Kołomyja. 9922

**POSŁUGACZKA** dochodząca dobre warunki natychmiast poszukiwana Szumkańskich 17 od 3 do 5. 9939

**PRZYJMUJE SIĘ** zręcznych dziewcząt do roboty R. Kutscher zakład wyrobu strasich piór i fantazy Sobieskiego 30, II. piętro. 10769

**NAUKA**

**Nowe kursa:**

- 1) **Rachunkowości państwowej,**
  - 2) **stenoigrafii polskiej,**
- rozpoczynają się d. 4. maja b. r.

Wpisy do 3-go, od 3—5 popołudnia.

**Konces. Pracht. Kursy rachunkowości  
Z. Olszewskiego**

— ulica Kurkowa 38. 9931

**KURS TAŃCÓW** dla początkujących rozpoczynamy 2. maja Pzaska 16, Nowicki. 10645

**NAUCZYCIELKA** Izraelitka do dwojga dzieci z 3 klasami szkoły ewangelickiej; z całym utrzymaniem mieszkanym do gospodarza ul. Janowska 14. 10879.

**UCZENICA V klasy** gimn. real. przyjmie korepetycje z klasy I. Tarnowskiego 14, drzwi 6, od 2 do 5. 10860

**ABSOLWENTKA** konserwatorium udziela lekcje gry na fortepianie. Dominikańska 4, II p. 10854

**NAUKI z zakresu** szkół powszechnych, wydziałowych i seminarium naucz. dopełnienia ogólnego wykształcenia dla starszej młodzieży udziela doświadczony pedagog wedle umowy. Zgłoszenia do Administracji pod „Nauka 9”. 10846

**POSZUKUJE** zdolnego nauczyciela do wyuczenia matematyki Zamiatynów Stawowa 17. 10888

**Inst. Pierwszorzędna Szkoła Tańców „Warszawianka”**  
pod artystycznym kierownictwem **Aleksandry Tulibackiej.**

**Nauka tańców salonowych, oryginalnych, solowych oraz klasycznych i scenicznych.**  
Wpisy na kurs wyższy i niższy codziennie od 3—5 ul. Chorażrzany 25, II. piętro. — Kurs rozpoczyna się z początkiem każdego miesiąca. 10826

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**POKOJU kawalerskiego** umebłowanego z pościelą ze wspólnym wejściem, z oknem na wschód, popołudnie lub zachód tuż w pobliżu ul. Ochonek poszukuje zaraz. Opal na zimę mam. Podpor. Wołski, ul. Ochonek 4, Intendantura, I. p. Odział prawniczy rekwizycyjny od godz. 11 do 2. 10646

**ZA POSREDNICTWO** w wynajęciu pomieszczenia składającego się z 2, 3, pokoi z kuchnią, dobrze wyposażone prowiantami lub pieniędzmi. Zgłoszenia do Administracji pod „Interes”. 10709

**200 kg. KARTOFLI** dam za wyszukanie mieszkania pokój i kuchnia. Wiadomość w administracji pod „Prace”. 10778

**KTO ma takie** mieszkanie próżne, lub umebłowane, a chce wynająć według swego życzenia niech się zgłosi natychmiast do znanego biura Stanisława Maroczyńskiego Wałowa 2 Mieszkania przyjmują się w wynajem zupełnie bezpłatnie. 10652

**DAM 5 złotych** koron za wyszukanie mieszkania o 2 do 3 pokoi z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia w redakcji Mijazów ul. Halicki 14. 10693

**POKOJU** umebłowanego możliwie z pościelą poszukuję w pobliżu parku zaraz. Zgłoszenia pod H. M. do administracji. 10647

**DO WYNAJĘCIA** pokój frontowy z balkonem. Ul. św. Józefa 2, I piętro. 10438

**SĘDZIA kawaler** stały lokator poszukuje porządnie umebłowanego pokoju możliwie z przedpokojem osobnym wejściem ewentualnie dwóch mniejszych pokoi. Odpowiedz pod „A. B.” do Administracji „Wiek”. 10398

**DWA piękne** duże pokoje w okolicy Potockiego wśród ogrodów, tylko starszym spokojnym panom do odnajęcia. — Zgłoszenia pod „H. 1103” do Administracji. 10444

**POKOJ** duży z kuchnią słoneczny na Leona Sapiehy zamienię za pomieszczenie w okolicy Chorażrzany reflektuję na 2 pokoje z kuchnią nawet. Zgłoszenia Wiek Nowy pod „Słoneczne”. 10726

**MIESZKANIE** składające się z czterech pokoi z komfortem i centralnym ogrzewaniem przy ul. Romanowicza zamienię na mieszkanie na I. piętrze z centralnym ogrzewaniem nadające się na lokal sklepowy przy placu Maryackim lub przy jednej z głównych ulic ewentualnie za dopłatą. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod S. K. 10733

**POSZUKUJE** pokój umebłowany z osobnym wejściem elektrycznością na Lyczakowie, Piekarskiej i okolicy. Oferty pod Spokój w administracji. 19770

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**LUSKI** breczane sprzedaje się w większej ilości we Lwowie ul. Szymonowiczów 8. 10606

**OKAZYJNIE** do sprzedania kapelusze słomkowy z rajerkami jedwabny Kurkowa 29, I p. na prawo 10609

**NACZYNNIA EMALIOWANE** i kilka skrzyń narzędzi i izolatorów sprzedaje firma Antoni Halski, we Lwowie, Sobieskiego 3. 10679

**HARMONIA** dwurzędowa 21 tonów, 8 basów bombardonowych, tony i basy na mosiężnych płytach, stroj klarнетowy, nadzwyczaj silna budowa. Cena 900 marek. Nowe rajtki 300 marek. — Obczowa 3, dozorca wskaże (przy końcu Zybłkiewicza). 10898

**OKAZYJNIE** sprzedam ładną zdrową arenkaryę — wielki wybór nasion i kwiatów poleca firma A. Krzyżewski i J. Franczak, Lwów, Zimnowicza 1. 10886

**SPRZEDAM** duży kufer z dwoma wkładami za 1600 marek, Potockiego 60, od 1 do 2. 10885

**PÓLBUCIKI** czarne nr. 32, płaszczek kremowy wełniany (do lat 5) majteczki i stanioczki dla dziewczynki sprzedam Wilcentego Pola 3, drzwi 4, od 2 do 4. 10881

**LADNA** popielata pepite na kostyum, trzewki szw. wro ozarne całkiem nowe nr. 36 wysokie, sznurówkę z drewnianym przedwojennym na średnia osobę i dwie pompy skrzydełkowe nr. 5 i 8 tanio sprzedam. Dwernickiego 32, II p. drzwi 6. 10836

**GATRY**, lokomobile, motory benzynowe, łączące do kamieni, kuźnię połowe dostarcza „Pilot” ul. Batorego 4, Lwów. 3741

**MŁODE** kury rasowe na chów sprzedam. Głęboka 14, drzwi 25. 10880

**SPRZEDAM** 200 kg. wyborczych ziemniaków. Zgłoszenia Kiesel, ul. Strzelecka 5. 10873.

**Z POWODU** wyjazdu jest jasna sypialnia do sprzedania św. Józefa 7, w podwórzu na lewo. 10872.

**SA DWIE KOZY** do sprzedania, zgłoszenia do Administracji pod „Kozy”. 10434

**MAGIEL** pokojowy sprzedam tanio, Orochowska 5 (koniec Listopada). 10599

**JADALNIA** palisandrowa, szafy małoniowe, Zofia 6, I p. na lewo. 10863.

**MASZYNA** Singera prawie nowa jest do sprzedania. Lyczakowska 4, II p. schody 7. 10862.

**SPRZEDAM** kompletną sypialnię, jadalnię, salon, biurka, otomany, szafy, łóżka, stoły itp. Kopernika 17, wejście frontowe. 10857

**FORTEPIAN** Boesendorfera sprzedam, Smutny, ul. Zofii 50, II p. drzwi 6. 10850.

**FORTEPIAN** koncertowy okazjnie do sprzedania. Smutny, Ochonek 5, oficyna. 10845

**RETUSZOWANIE**, kopie i inne prace dla fotografów i amatorów. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą za zaliczką poleca naltamej „Technicum” Lwów, Jabłonowskich 2. 10833

**WOLNE POSADY.**

**Nadzwyczajny Komisariat do zwalczania epilemii w Małopolsce — poszukuje rutynow. kierownika biura**

Zgłoszenia przyjmuje Nadzwyczajny Komisariat we Lwowie, ul. Mickiewicza 26, II. piętro. 9932

**PANNA**, żydówka, do dwojga dzieci poszukiwana za całonocnym utrzymaniem i dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. pod „Utrzymanie”. 10560

**POSZUKUJE** panny do usługi gości. Leona Sapiehy 37, mleczarnia. 10900.

**ADWOKAT** poszukuje rutynowanego koncyplenta Polaka. Wiadomość dr Hlawaty, 3-go Maja 5. 10891

**DOZORCZYNI** zostanie natychmiast przyjęta. Dr. Mehrerowa, Michała 3. 10890

**DOCHODZĄCA** uczelwa potrzebna. Warunki dobre Sapiehy 69, Szkoła muzyki. 10882.

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego umiejąca gotować, dobrze pończona. Warunki dobre. — Niemki pierwszeństwo. Inżynierowa Tichowa, Listopada 16. 10882

**POSZUKUJE** czeladników szewskich na dobrych warunkach, Ostrowski, Potockiego 34. 10666

**DWIE PANNY** do sklepu papierowego poszukiwane Ch. Schaff, Trybunalska 16. 10866

**BIURO SOKOŁOWSKIEJ**, Lyczaków 4, II p. schody 7 poleca gospodynie, kucharki, panny służące, nianie i wszelką służbę dworską. 10861

**POSZUKUJE** się służącej do wszystkiego za dobrą wynagrodzeniem na wyjazd do Wiednia. Gottlieb, Piekarska 23. 10858

**KANTORZYSTKA** (ta) ze znajomością buchalterii piszącej (cy) begle na maszynie poszukiwana (ny) Stenoigrafistki (ści) mają pierwszeństwo. Placa dobra. Zgłoszenia „Rutyna” biuro Bruecka, ul. Kościuszki 2. 10500

**ROZMAITE.**

**NAJNOWSZY WYNALEZEK.** Przerabiam motory ssąco gazowe na benzynowe i ropę. Zmiana produktów może nastąpić w mchu, oraz bardzo małą ilość zużywa materiału pniego. Julian Myszkowski dzierżawca mlyna Kurowice koło Lwowa. 10661

**WARKOCZE** tania z prawdziwych włosów tytko w bramie Androlego, przyjmuje roboty z wyczeszek, kupuje wyczeszki przyjmuje klamry do na prawy Rynek 29. 10705

**SŁOMKOWE** kapelusze filcowe damskie, męskie i dziecięce hurtownie i częściowo. Najnowsze modele nadeszły. Przetrasowanie słomkowych i filcowych kapeluszy przyjmuje Lwów, ul. Kościelna 8 (gmach Izby rękodzielniczej J. TWO. RZYJAŃSKI, gen. zastępcą parowej fabryki kapeluszy w Myślenicach. Składowca: LWÓW, UL. KOŚCIELNA 1. 8. 10044

**PRZEDSIĘBIORSTWO STUDNIARSKIE**  
**I własny wyrób pomp kutech**  
**Franciszka URBANIAKA**

konces. majstra studniarskiego  
Lwów, ulica Gródecka 1. 121.  
Udziała bezpłatne porady w zakresie studniarstwa wchodzące. Wykonuje przedmiary i kosztorysy na żądanie. Przedsiębiorze wszelkie roboty w zakresie studniarstwa, tak studzien kopanych jak i wierconych, oraz rekonstrukcje pomp starych i ustawienie nowych. Specjalny dział pomp kutech własnego wyrobu. — Wykonanie solidne pod gwarancją. — Ceny umiarkowane. — Na żądanie wyjeżdżam na prowincję. — Wszelkie reperacje studzien i pomp wykonuję natychmiast. 10703

**PIERWSZA** lwowska parowa farbarnia Maryi Zduńczyk i Jana Gawrońskiego przy ul. Króla Leszczyńskiego 9 przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i czyszczenia, jakoteż kapeluszy, futra, płóta i rękawiczki. 10698

**WYDZIERZAWIĘ** młyn większy lub przyjmie posadę młyniaka Wereszoczyński Dominik, Franki poczta Brzozdowce. 10725

**Jenerałna Reprezentacja Fabryki oryginalnych wódek B. Kasprowicza w Gnieźnie** zawiadamia swoich stałych Odbiorców, że przyjmuje zamówienia na dostawy w oryginalnych skrzynkach ze swych składów Komisowych do najbliższego transportu.

**„KOMPAS“**  
Polskie Biuro międzynarodowego handlu w Krakowie ul. Smoleńsk 16.  
Filia we Lwowie Hotel Europejski. 9942.

**ZAMIENIĘ** kamienicę jednopiętrową z ogródkiem, odrestaurowaną, z wszelkim komfortem, w okolicy głównego źródła za małą kamienicę w śródmieściu przy ruchliwej ulicy. Zgłoszenia do Administracji pod „Obopólna wygoda“ 10677.

**Pierwsza**  
klasa 1 państwowej loteryi klasowej ma ciągnięcie 15. i 17. maja  
Cały los do każdej klasy M. 80.—, pół losu M. 40.—, ćwiartka M. 20, ósemka M. 10  
Zapas losów bardzo mały.  
DOM BANKOWY 10256  
**SCHÜTZ I CHAJES**  
Lwów, pl. Maryacki 7.

**PRACOWNIA** Julii Wesołej, Kochanowskiego 3, II piętro wykonuje suknie podług najnowszych zurnali. Przyjmuje przerobki, Ceny przystępne. 10865

„LORMA“ pl. Smolki 1 A. Płaszczki i sukienki do prania, płaszczyki pikowe nadeszły. Jedwabie na suknie i podszewki, crepe de chine, fulary, materiały na kostymy, woalki, hafty i koronki w wielkim wyborze. 10893

**SOLALI**  
Najlepsze tubki i bibułki cygaronowe  
4042

**INSTYTUT DENTYSTYCZNY** przy ul. Kochanowskiego 16 wykonuje zęby białe i złote w kauuczuku i bez podniebienia, korony, naprawy u skuteczania w jednym dniu 10498

**DAM** 100 kg. ziemniaków za 5 kg. białego cukru i 5 kg. mąki, Zgłoszenia pod „Wymiana“ Adm. Wiek. 10676

**Zakład kąpielii siarczanych w Lubieniu Wielkim** zostaje z początkiem maja 1920 prowizorycznie na cały sezon otwarty. Bieliznę i prześcieradła uprasza się ze sobą przywieźć.  
10482 **ZARZĄD.**

**Cukiernia!**  
Po całkowitem odnowieniu oraz powiększeniu lokalu poleca się znana firma ze swoich dobrych i smacznych wyrobów Szanownej P. T. Publiczności, znakomitą i prawdziwą kawę, herbatę, czekoladę, Cacao, lody, chłodniki oraz inne napoje. A zatem poleca się nadal łaskawej pamięci Szanownej P. T. Publiczności  
**Cukiernia, ul. Gródecka 1. 14.** 10433

**AMERYKANKI** białe najprzedniejszej jakości do sadzenia zamienię za biały cukier. Szowczeni 1, 10816

**200 KG. KARTOFLI** dam za dojną kozę. Wiadomość Starck, ul. Lubieńska 1. 1. 10823

**PRZYSTAPIĘ JAKO SPÓLNIK** do dzierżawy folwarku, dam wiedzę rachową, pracę i część gotówki. Listownie: Krzysztofowicz, Stryjski 4. 10327

**AKUSZERKA** przyjmuje panie na czas słabości, udziela porad pod dyskrecją. Ul. Lwowskich Dzieci 7, I p. (Pólna). 10597

**ODSTAPIĘ** siodło damskie używane w wozian za także męskie. Porockiego 29. 10548

**SKLEP** z wędziami w dobrym miejscu z powodu choroby do odstąpienia. Wiadomość: Wojelecha 2, parter na prawo od 2 do 4. 10546

**FOTOGRAFIE** poleca najtaniej Techniczn Jabłonowskich 2. 9777

**ARTUR SMUTNY**, stroiciel fortepianów, Ochronek 5, oficyny przyjmuje strojenia i reperacje. 1056

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**KAMIENICA** II, piętrowa ul. Kaspra Boczkowskiego za 250.000 marek zaraz do sprzedania. — Willa o czteru pokojach nowa 400 sążni ogrodu zasianego, stajenka na 3 sztuki chlew, kurnik i dół tuż przy rogatce za 150.000 marek do sprzedania. Wiadomość ul. Kochanowskiego 85 Leskowicz od 2 do 4. 10650

**PARA** kap czysto wełnianych, ręcznie tkanych z jedwabną tędzłą do sprzedania. Oglądać można w magazynie W. P. Leona Oberskiego Legionów 7. 10722

**Parcela 400 sążni<sup>2</sup>** obok Tow. Zabaw ruchowych za stryjską rogatką po 100 marek polskich za sążni do sprzedania.  
Zgłoszenia pod „Konaum“ ulica Kopernika 50, Lwów 10785.

**Baczność! Spodnie po 350 Mk.**  
własny wyrób z materii zagranicznych w różnych kolorach i ubrania marynarkowe 10813  
**HELLER**, Zółkiewska 74-III, oficyny, II. p.  
**LÓŻKO** z przyłóżnikiem antyczne (Biedermeyer) umywalnia mosiężna z marmurami do sprzedania ul. Krakowska 16, I. p. od 2 do 3 popoł 10727

**DO SPRZEDANIA** dom narowany trzy usłonecye wjazd stajnia Zniesienie nowe liniki 550 obok krzyża. 10688

**DIWANY** prawdziwe perskie (tekińskie) sprzedam tanio ul. Wronowska 10 (boczna ul. Kopernika piętro III., drzwi 14. 10740

**SPRZEDAM** powóz, wynajmę z urządzeniem pokój przedpokój kuchenska gazowa Magazynowa 8, II. piętro. 10695

**KREDENS** szafa i kanapka do sprzedania od godz. 3 do 5 popołudniu, wiadomość Lipińska Długosza 1. 20. 10689

**KUPUJĘ** meble w każdym stanie, oraz inne przedmioty, Maleckiego 4, Hnatyszyn. 10549

**10.000 DACHÓWEK** cementowych do sprzedania wiadomość pl. św. Marcjana 18 portow 10787

**ZGUBIŁO I ZNALEZIONO**

**PRZECHODZAC** ulicą Nabelską i Zmucki zgubiłem indeks (książeczkę legitymacyjną Politechniki Łwowskiej) pod nazwiskiem: Zbigniew Szyszczowski. Znalazcę proszę o odesłanie za wynagrodzeniem na Politechnikę do portyera. 10887.

**MALŻEŃSTWA**

**DWIE** panny młode sympatyczne inteligentne pragną nawlądać korespondencję w celu matrymonialnym z takimi panami. Zgłoszenia Wiek „Lilia” „Polek”. 10680

**WYKSZTAŁCONA** wdowa, dużo zalet, trochę urzędzenia i posagu, pragnie poznać w celu matrymonialnym starszego pana (50—60 lat) na inteligentnym stanowisku (Inżyniera, profesora), któryby rozumiał szczęśliwe życie we dwoje. — Może być wdowiec z dziećmi. Postępowanie ul. Wawowa A. Jałowska, (Okazjowca kwitw insektarowego). 10198

**POSAD POSZUKUJA**

**POSZUKUJE** posady jako zdolna kelnerka do kawiarni najchętniej na wyjazd do miejsc kąpielowych. Zgłoszenia listowne do Administracji „F. F.” 10901

**PANNA** inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady jako towarzyszką, reflektuje tylko na wyjazd. Zgłoszenia listowne do Administracji „Wiek” pod „Sierota”. 10897.

**RZEZBIARZ** absolwent kołomyjskiej szkoły zawodowej przemysłu drzewnego odbywszy praktykę jeszcze przed wojną poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w Administracji pod „Rzeźbiarz”. 10896.

**PANNA** z maturą realnego gimnazjum poszukuje posady prywatnej nauczycielki do dzieci na prowincji. Zgłoszenia do Adm. „Wiek Nowego” pod „E. J.” 10864.

**ZDOLNY** subiekt cukierczy poszukuje posady. — Zgłoszenia do Administracji pod „Cukiernik”. 10851

**CHŁOPAK** z trzecią klasą gimnazjalną wstąpi na naukę do elektrotechnika. Zgłoszenia do Admin. „Wiek Nowego” pod „Praktykant”. 10853

**MŁODY** energiczny i zdolny absolwent szkoły handlowej z dwuletnią praktyką biurową w przemyśle włókienniczym poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Energiczny” do Administracji „Wiek Nowego”. 10846.

**POSZUKUJE** posady kucharza, który mógłby prowadzić kuchnię na własną rękę, z dobrymi świadectwami, najchętniej w wojskowości. Zgłoszenia pod „Kucharz” do Admin. „Wiek Nowego”. 10830

**WDOWA** inteligentna, lat 34 z dzieckiem, 5 lat, znakomita gospodyni wiejska, wykształcona w każdej gałęzi gospodarstwa wiejskiego, jako też kobiecego szuka samodzielnego zarządu domu. — „Pracowita gospodyni” do Admin. 10831

**RUTYNOWANA** modniarka poszukuje posady na wyjazd. Zgłoszenia do Admin. „Wiek Nowego” pod „M. B.” 10838

**CUKIERNIK** poszukuje posady. Zgłoszenia ul. św. Pawła 7. 10870

**STELMACH** poszukuje służby we dworze. Alejczy Sroka, Brzoza Krótka p. Lęka. 9929

**ASYSTENT** techniczny dla cywilnego geometry, wszechstronnie rutynowany poszukuje posady zaraz. Listy M. Heftel, Peczynińska obok Kołomyi. 9930

**INTELEKTUALNA** rutynowana panna poszukuje posady do niemowlęcia lub dzieci starszych możliwie na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod „Z. K.” Lwów, Dekerta 7, I p. u p. Schmidt. 10814

**INŻYNIER** 55 lat z wielkim doświadczeniem przemysłowo-handlowym, objąłby poważną i odpowiedzialną posadę tylko we Lwowie. Zgłoszenia do „Wiek Nowego” pod „K. L. M.” 10841

**FACHOWIEC** cegiełniany znający się na wypalaniu cegieł i prowadzeniu wszystkich robót cegiełnianych w piecach komorowych poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Wincenty Bilka, Zagrobla Tarnopol. 9933

**STENOTYPISTKA**, zdolna (izr.) lecz bez praktyki poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Stenotypistka”. 10724

**MAMKA** zdrowa młoda poszukuje posady do katolickiego domu. Zgłoszenia Piekarska 15, sklep. 10741

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**Lokalu większego frontowego lub tylnego** na skład artykułów technicznych ewentualnie i na biuro poszukuje większe przedsiębiorstwo handlowe na lat kilka za ewentualną zapłatą czynszu z góry.

Zgłoszenia przyjmuje adwokat **Dr. Leon Nadel**, Lwów, ul. Kościuszki 4. 10889

**INTELEKTUALNA** urzędniczka poszukuje pokoju umeblowanego przy lepszej rodzinie. Wiadomość Irena Mendelsohnówna, Prokuratura wojskowa, Jagiełłońska 5. 10801

**ZAMIENIE** 4 pokoje z kuchnią, I piętro, komfort, ul. Sławkowska w Krakowie, za takiesame we Lwowie i 4 pokoje, kuchnia, kuchnia gazowa, światło gazowe w Drohobyczu za 3 do 5 pokoi z kuchnią we Lwowie. Wiadomość: Jurc, Rynek 39, II p. II schody od 1 do 3. 10809.

**LOKALU** frontowego na biuro poszukujemy. Wiadomość w biurze „Praca”, Chorążczyzna 6. 10811

**ZAMIENIE** dwa pokoje (bez kuchni) elektryka, gaz balkon w Krakowie za takież lub większe we Lwowie. Wiadomość w biurze „Praca”, Chorążczyzna 6, Lwów. 10812.

**3000 KORON** zapłacę za wyszukanie nieumeblowanych 3 do 5 pokoi z komfortem w śródmieściu w ładnej kamienicy. Mogę wynająć zaraz albo od lata. Zgłoszenia: Hotel Georgea 5. 10834

**2 POKOJE** II piętro, 'rednej wielkości, śródmieście na biuro wynajmę. Wiadomość: Administracja „Wiek” — „2 pokoje”. 10837

**POKÓJ** umeblowany, słoneczny z osobnym wejściem od 1 maja do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 10818.

**POKÓJ** oficynowy na I piętrze, elegancko umeblowany, osobny wodociąg, klozet angielski, elektryka, gaz, osobne wejście, bez pościeli, dla jednej spokojnej osoby zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Wygoda”. 10871.

**POKÓJ** frontowy umeblowany, gaz, elektryka, kuchnia, Frakowe ubranie na średni wzrost do sprzedania. Wiadomość: Biuro Niemczyńskiej. 10869.

**WOLNE POSADY**

**POTRZEBNA** zaraz na 2 miesiące osoba do kuchni i do sprzątania. Czarnieckiego 4, II p. 10839.

**POSZUKUJE** uczciwej panienki do szycia z poleceniami. Kraszewskiego 13, parter, od 2 do 5. 10685

**POSZUKUJE** służącej do wszystkiego ze świadectwami. Kraszewskiego 13 parter, od 2 do 5. 10686.

**POMOCNIK** bufetowca potrzebny zaraz. Florjan Zwoliński, Lwów Hetmańska 10. 10820

**DOZORCA** żonaty, bezdzietny z długoletnimi świadectwami poszukiwany od 15 maja. Płaca 800 kor. miesięcznie, mieszkanie i oświecenie. Wiadomość w handlu porcelany K. Lewickiego, pl. Maryacki 10. 10842

**KUCHARKI** samodzielnej ze sprzątaniami dwi pokoj, ze świadectwami poszukuję na 15 maja pod dobrymi warunkami. Ujejskiego 8 A, I p, na lewo między 9 a 11 lub 2 a 4. 10835

**OSOBA** inteligentna bez różnicy wyznania, obnażona ze sprzedażą cukrów i owoców potrzebna jest zaraz do samodzielnego prowadzenia interesu. Kaucją w gotówce 5 tysięcy koron wymagana. Zgłoszenia osobiste: Filomena Schumann, Lwów, Gródecka 16, sklep spożywczy. 10802

**PRZYJME** dziewczynę, najchętniej sieroć do chłopczyka 6-letniego, któryby pomógł w nauce i gospodarstwie. Od lat 14. Zygmuntońska 11 A, I piętro ganek na prawo. 10806

**POSZUKIWANA** rutynowana mundantka. Zgłoszenia: Fredry 7, parter, Dr. Grzeszczyński 4—6. 10808

**ADWOKAT** dr. Bernfeld w Drohobyczu poszukuje koncypienta. Zgłoszenia listowne. 10819.

**ZDOLNYCH** podręcznych i pamiękę do nauki za wynagrodzeniem poszukuje pracownia sukien Partnerowej Krasickich 9. 10674

**CHŁOPAK SKLEPOWY POTRZEBNY ZARAZ NA PROWINCYĘ** do sklepu korzenno-śniadaniowego za opłatą miesięczną i utrzymaniem. — Zgłoszenia przyjmuje Wny Zachariasiewicz, we Lwowie, Kochanowskiego 10, parter. 10878

**BIURO SENIOWA**, Sykstuska 16 poleca pierwszorzędny bufetowca, były dzierżawca bufetu szuka posady tu lub na sezon. 10875

**DZIEWCZYŃKA** do nauki potrzebna Magazyn mód Szelię, Hotel Georgea od ul. Sienkiewicza 10876

**1000 koron pensji**, osobno tysiąc koron od sprzedanej realności dam urzędnikowi. Zgłoszenia Biuro Gółaba 5, parter od 3 do 5. 10787

**LEPSZEJ** dziewczyny do dziecka oraz służącej do wszystkiego, umiejącej gotować poszukuje Weiss Legionów 35, III p. 10856

**PRZYJME** kilku czeladników i płatnych chłopców do nauki ślusarstwa. Lyczakowska 15. 10852

**POSZUKIWANI**: nadleśniczy, zarządca dóbr, hony Polki, Francuzki, Niemki, gospodynie, kucharki, pokojowe, panie służące, służące do wszystkiego, lokaje, rozmaita służba, Siły nauczycielskie i wychowawcze. Biuro Niemczyńskiej plac Akademicki 3. 10844

# COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7-30. SIDI, król anatów. ROLONGE, anaty: ak. aleyczny. LES TRIBOLIC, ko-  
miczni akrobaci. KOWALSKA, RELA, STANISŁAWSKI, LES REGEANS, SCOTT i BROWN, DAGMAR i HAN-  
SEN, także NA OTARCIE LEZ, farsa. — 12 atrakcyj! — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzi-  
nie 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3. 10038

## KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ kapy pluszowe bordo. Mischel, Bogdanówka 5. 10786

DOM w rodzaju willi, 6 pokoi, ogród do sprzeda-  
nia za 90,000 marek. Wiadomość: Cetnerowska  
nr. 6 od 3 do 5. 10788

7 metrów czarnej azurowej jedwabnej matery, no-  
wy Habig sprzedam, Lenartowicza 20, I piętro. 10789

MASZYNĘ nożną do szycia tania sprzedam, Bart.  
Głowackiego 20, II p. 10791

ZAKIET z przedwojennej matery na szczupłego,  
średniego wzrostu mężczyznę tania sprzedam.  
Bartosa Głowackiego 20, II p. 10792

DYWANY perskie kupuję. Schmalzbach Jakóba  
Hermana 5. 10800

NA PROWINCYI do sprzedania wilczur rasowy 10  
miesięczny za 2000 mk. Zgłoszenia pisemne pod  
Z. M. L. u portyera Politechniki. 10803

MALO używane siodło damskie okazynie do sprze-  
dania. Oglądać ul. Na Bajkach 11. 10805

BRZUCHOWICE. Willa, trzy pokoje, kuchnia, dwa  
przedpokoje, dwie werandy, osobno stajnia, u-  
bikacy asłubowa, wychodek, Cena 100,000 mk.  
Sw. Zofia 9, I piętro, drzwi 5. 10815

KOZŁĘTA na sprzedaż. Snopkowska 35. 10824

SPRZEDAM płaszcz dla 6—7-letniej dziewczynki  
wiosenny, pepito prawie nowy i wamienkę bła-  
szaną. — Długosza 23, parter ganek na lewo. 10825

INSTRUMENT uniwersalny pomiarowy busołowy  
precyzyjny Neuhoffera 9000 marek. Kompletne  
ubranie angielskie przedwojenne mate ryaf białe  
w paski 4000 marek, brązowe sportowe ubranie  
2800 marek. Cafe nowe sportowe ubranie wię-  
skie płótno 2200 marek. Gramofon amerykański  
werk 33 pierwszorzędnych płyt 2200 marek. Ba-  
ranica rosyjska 6500 marek, duża dera na konie  
300 marek, kapełusz miękki całkiem uienoszony  
„Borsalino“ 320 marek, cylinder 350 marek. —  
Zaraz sprzedam, Długosza 19, lewy parter tylko  
od 4 do 5 popołudniu. 10843

KUPIĘ natychmiast parę półrocznych lub rocznych  
rasowych wilków. Drzymuchorsk, Ponińskiego  
4, 3. 10473

SPRZEDAM łóżko dębowe i magiel, Wagilewicza  
1, 3, dozorca. 10628

DO SPRZEDANIA I. piętrowa kamienica w okoli-  
cy ul. Gródeckiej za cenę 220,000 kor. Wiado-  
mość Kochanowskiego 22, drzwi 8, między 2 a  
pół do 3. 10664

150 TYK gotowych do ogrodu do sprzedania, wi-  
domość ul. Króla Leszczyńskiego 9. 10700

ŁÓŻKO, szafę i kanapę sprzedam zaraz. Fornal, ul.  
Murarska 8. 10799

BARDZO elegancki nowy płaszcz koreskoł za  
3350 mk. do sprzedania Sakramentek 24 I. p. na  
prawo. 10776

DWIE wielkie realności dwupiętrowe z komiortem  
przy ul. Listopada i Janowskiej sprzedam. Osta-  
nia z placem dwa morgi dla celów przemysło-  
wych. Wiadomość: dr. Fuchs, Sykstuska 40.  
10847

## PRIMUSY

Wagi stożkowe i deymalne oraz ciężarki  
POLECA 5705

**KAROL PASZANDA**  
HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH  
Lwów, Kochanowskiego 1, róg Pańskiej.

KUPIĘ bucki dobrze przechodzone dla starszego  
mężczyzny, Piekarska 38, nr. 3. 10845

DO SPRZEDANIA okazynie futro tohurze w domu  
komisowym pasaż Mikolascha. 10713

**Zakład lekarsko-dentystyczny**  
z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem  
na pryncy alnej ulicy Krakowa do sprze-  
dania lub do wydzierżawienia, ewentualnie  
poszukuje się spółnika do prowadzenia  
Zakładu w Krakowie lub przeniesienia- do  
innego miasta. — Wiadomość Lwów, ulica  
Hausnera l. 12, w sklepiku. 9796

200 KORON dam za korzystne wskazanie kupna  
fortepianu, pianina we Lwowie lub prowincyi.  
Franciszek Agolzer, Zimorowicza 4. 9566

OKAZYJNIE do sprzedania: jadalnia orzechowa,  
salonik i starożytne meble. Ul. Marcina l. 4  
10301

KILKA nowych kostiumów i zakietów wiosennych  
tania marek 210 do 490 do sprzedania. Jacho-  
wicza 11 A, II p. drzwi na prawo. 10331

**Najlepszą PAPER**  
do krycia dachów  
poleca  
**Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3.**  
9328 b

SANDAŁY drewniane w najlepszym gatunku prze-  
cięte i jednostajne sprzedaje detalicznie i hur-  
townie. Przyjmuje także do naprawy stare san-  
dały oraz nabijanie skórek na zelówki. A. Klein,  
Zółkiewska 14. 10574

**KAKAO HOLENDERSKIE**  
1 Kg. Kor. 170 — 8945  
POLECA GŁÓWNY SKŁAD KAWY i HERBATY  
**JÓZEFA MUSIŁA, Lwów, Batorego 32.**

KUPIJE meble i wszelkie inne przedmioty „Doro-  
teum“, Sap ehy 34. 8405

DYWAN 400×400 ala Smyrna, salonowy garnitur  
mahonowy, słup antyczny pod figurę, lustro z  
konsolą orzech, sofa do jadalni, łóżko i kanap-  
ka do rozkładania, stół na 24 osób, szesłag pł-  
kowany itp. do sprzedania. Chorążczyzny 29,  
parter. 10569

**KUPIJĘ złoto, srebro,**  
brylanty, złote zegarki i sztuczne zęby  
płacę bezwarunkowo najsumienniejsz  
**N. WANDER**  
Gródecka 16, obok ul. Bema. 8967

## Kupuję motory

elektryczne, ropne, benzynowe, parowe  
i placę najwyższe ceny. 9518

**Inz. Pietrowski, Lwów, Pańska 11.**

UBRANIE marynarkowe ciemnopopielate na ni-  
skiego mężczyznę sprzedam za 1800 mk. Ulica  
Chrzezanowskiej 14, parter od 4 do 6 popoł. (pa-  
kać). 10827

OKAZYJNIE do sprzedania nowa skórzana waliza,  
buciki damskie lakiery nr. 38. Wiadomość w  
sklepie p. Jado, ul. Leona Sapiehy 57. 10828

ZAKŁADY fotograficzne, budowane, marmowane  
składane poleca najtaniej „Technikum“ Lwów,  
Jablonowskich 2. 10832

**Obrazy Axenowicza, Grotte,**  
Styki — poleca Helzla  
Salon obrazów ul. Chmielowskiego 4, I. p.  
10899.

# Autobus

marki „Fiat-Torino“ o sile 35 do  
40 HP na 12 osób natychmiast do  
sprzedania w firmie  
**„Motor“, Lwów, ul. Koperutka 54.**  
10995

## Panowie

którzy się sami golą aparatem Gillette lub i. p. u-  
żywają tylko wymienione nożyki znanej marki  
**„Salfers“** wymienione MYDŁO do go-  
lenia, jak przed wojną poleca 10894

**Dom handlowy S. FEDERA**  
Lwów, ulica Sykstuska 7.

**Tanio, bo na piętrze!**  
Hurtowny i Detaliczny Magazyn Bluzek Damskich  
Markizetowe kimowo haft. Mk. 280, Markizetowe dłu-  
gie haft. 240 Mk, Sportowe opal 210 Mk, Filce re-  
zana robota 360 Mk, Rewersa 335 Mk, Zefirowe 220  
Mk, Crepdechynowe w każdym kolorze poleca  
**Kober i Bernstein** Sienkiewicza 2, II. p.  
(naprz. hotelu Georzea) 10892

**500 Marek!**  
płacę za aparat sztucznych  
zębów starych polamanych.

Kupuję również zęby pojedyncze.  
Adres: Hotel Grand, ul. Legionów,  
Pokój nr. 16, II. piętro. 937  
Przyjmuje od 8 rano do 7 wieczor bez przerwy.  
**Jeszcze tylko kilka dni!**  
10822

DO SPRZEDANIA z wolnej ręki realność w Sam-  
borze dom murowany przy ul. Koperutka. —  
Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 60, bliższa  
wiadomość u dozorczy. 10874

# Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie

zawiadamia niniejszem, że na mocy postanowienia Ministerstwa Skarbu oraz handlu i przemysłu z dnia 16. lutego 1920. zmienione zostało dotychczasowe brzmienie firmy na

## BANK MAŁOPOLSKI Ska akc.

oraz, że otwarte zostały Oddziały, a to:

**Oddział w Warszawie i Oddział w Tarnowie**

ul. Marszałkowska 154.

ul. Krakowska 8.

które załatwiać będą wszelkie czynności, wchodzące w zakres działalności bankierskiej.

Tak w Zakładzie Centralnym, jakoteż w Oddziałach przyjmuje się zapisy na 5% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową z r. 1920. krótko i długoterminową na oryginalnych warunkach prospektu. **Dyrekcya.**

9941

### KORZYSTAJCIE Z OKAZYI!!!

# 500 Mk

placę za aparat starych sztucznych ZĘBÓW, kupuję każdą ilość nawet połamanych.

Hotel „SAVOJ“, pokój 3. Sobieskiego 7.

Codziennie od 9 do 7 wiecz. bez przerwy. —

Skład Materyałów i Instrum. dentystycz. w Łodzi

Pozostajemy przez krótki czas! 10564 **BRACIA ZALCMAN.**



**Piegi, pryszczki**

i wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie 10523

## Krem „EROS“

do nabycia w składzie przy berów toaletowych i perfumoryi **BOGDAN BOHOSIEWICZ, Lwów, Hetmańska 6.**

**Czas odnowić przedpłatę!**

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

## Mydła Toaletowe

w wielkich ilościach poleca hurtownie **FIRMA MICHAŁ HACKEL** Lwów, ulica Kazimierzowska 4. 10758

Brylanty, platy i złoto, srebro  
płaci najwyższe ceny  
**ZAKŁAD JUBILERSKI, ul. Kopernika 30.**  
10774

FORTEPIAN krótki młoda. krzyżowy z sihem i a dnem tonem Lira sprzedam Chorażczyzna 5, par ter Wojnarowicz. 10672

Łupek azbestowy, Pape dachowa, Wapno i inne materiały bud. dostarczą natychmiast **Horszowski i Ska** Lwów, Łyczakowska 32. 10735

**Tasiemki do bucików!** prawdziwe nicianne w wielkich ilościach poleca hurtownie firma **Michał HACKEL** Lwów, Kazimierzowska 4. 10757

FORTEPIAN krótki i dobre skrzypce sprzedam okazjnie. Częstość mogę przyjąć biżuterję. — **Kopernika 26, parter.** 10867.

**Kupuje** urządzenia biurowe, sy pialnie, jadalnie i t. p. **Zieliński, ul. Kołataja 5.** 10453

**Za złoto, brylanty, srebro, dyamenty, platyne, złote zegarki i perły** płaci najsumienniejsz tylko

**H. Gutterman, ul. Sykstuska 14, Lwów.** 10272

**MĘSKIE KAPELUSZE DAMSKIE** POLECA

**PIERWSZA KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY Rudolfa Nzuwelta** Lwów, Balonowa 3, własny gmach fabrycz. Przystanek tramwaju HG. 10505

**OBUWIE** Męskie, Damskie i Dziecinne w wielkim wyborze poleca

**M. STROH** 10163 Lwów, Leona Sapiehy 1. 17.

**Piętę taśmową stolarską** sprzedam.

**Chorażczyzna 10 — Leśniakowski.** 10161

### Póki zapas starczy!

**Nasiona prawdziwych buraków Mamuthów, Eckendorfskich żółtych i czerwonych, egipskich ćwikłowych en gros & en detail** sprzedaje po najniższych cenach firma

**A. Krzyżewski i I. Franczak** Lwów, Zimorowicza 1. 9543

**CEMENT, gips, tylko wagonowo, poleca „PILOT“** Lwów, Batorego 4. 8820

POSZUKUJE okazjnie kupną kasy ogniotrwałej nr. 2 lub 3 z tresorem w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny/firmy kasy pod „Kasa ogniotrwała“ 10602

SPRZEDAM firanki, sypialnie, narzut na otomanę, kapy pluszowe, biurko, dywany, kredens, gramofon oraz rozmaite meble i rzeczy. **Mateckiego 4, parter** 10580

PRZEDZĘ szweską w kłębkach sprzedam. **Bilińskich 26, parter 1.** 10532

KUPIE kasety podwójne Voigtlaendera 9x12 cm, Zgłoszenia „Snapshot“ Trzeciego Maja 11 A. 10531

**Za złoto, srebro, platyne, złote zegarki**

płaci najwyższe ceny **S. Altholz zegarmistrz, pasaż Hausmana 5** 9102

**Zęby** sztuczne stare i nowe kupuję i placę jak najlepiej, ul. Zimorowicza 16, II. piętro, drzwi 6, od 2—3, 6—7. 8078

### Kupujcie bo drożeje!

Bluzki markietowe od Mk. 200, sportowe białe i w kolorze Mk. 350, Rewersa Mk. 388, Fillea Mk. 392, Cropdechytaowe długie od Mk. 700. Suknie markietowe Mk. 490. — Szlafroki i matynki do prania od Mk. 375. Bielizna szytonowa i garnitury batystowe. Sukienki dziecinne modele francuskie poleca hurtownie i detalicznie

**Magazyn Manner, Lwów, Sykstuska 2.** 10501

PIĘKNA willa, 5 pokoi, wysoki parter, solidna budowa, łazienka, spiżarka, piwnice, ogród owocowy, stajnia na krowy i 2 konie, stodoła, wozownia, 5 morgów pola. 20 minut od tramwaju. — Cena 350 tys. marek. Wiadomość: **Lewicki, Gródecka 59.** 10829.